Dziś 10 stron | Cena egz. 10 gr

KUR[...] ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXX | [...]k 18 maja 1939 r. | Nr. 136

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admini. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Spis ludności w Rzeszy odbywał się wczoraj

wśród niesłychanego teroru wobec Polaków

Wczoraj odbywał się w Niemczech spis ludności. Był to nowy wymysł niemiecki, mający na celu sfałszowanie po prostu istotnych liczb mniejszości polskiej w Rzeszy przez sprytne spreparowanie list spisowych i niesłychany teror wywierany na zależnych gospodarczo Polaków od przedsiębiorców i pracodawców Niemców.

W przeddzień spisu Niemcy rozpętali istną nagonkę na Polaków i instytucje polskie. Wczoraj przed brutalnym terorem hitlerowców zbiegło przez granicę ze Śląska Opolskiego do Polski kilkaset osób. Nacisk na ludność polską na Śląsku Opolskim stał się wręcz niewiarygodny. Niemcy bili Polaków składających listy spisowe, napadali na lokale, demolowali urządzenia itd.

Skutkiem wydalenia ze Śląska Opolskiego wszystkich dziennikarzy, którzy przybyli na dzień spisu na Śląsk Opolski — trudno jest cokolwiek szczegółowego o przebiegu wczorajszego „spisu" powiedzieć.

Król angielski

W QUEBECU

LONDYN, 17.5 (PAT). Korespondent specjalny Reutera donosi, że „Empress of Australja" podniósł kotwicę o godz. 8 rano i z wyspy Orleans ruszył w górę rzeki św. Wawrzyńca do Quebec. Ta część podróży jest istotnie triumfalnym wjazdem angielskiej pary królewskiej do Kanady. Wzdłuż brzegów rzeki gromadzą się olbrzymie tłumy Kanadyjczyków, witających parę monarszą. Wszystkie statki na rzece witają statek królewski galą flagową. Ogromne wrażenie robią ogromne ogniska rozpalone na brzegach rzeki w regularnych odstępach.

Król Jerzy udekorował wczoraj kapitana „Empress of Australja" Meikle komandorią orderu Wiktorii.

5 miliardów lirów deficytu

W BUDŻECIE WŁOSKIM

RZYM, 17.5 (PAT). Według sprawozdania komisji finansowej, deficyt budżetowy w r. 1939-40 wyniesie 5 miliardów lirów. Dla osiągnięcia równowagi sprawozdawca zaleca zwiększenie podatków i redukcję wydatków administracyjnych.

Wielka katastrofa lotnicza

W JAPONII

TOKIO, 17.5 (PAT). Agencja Domei donosi że na lotnisku Tukuoka (Kiuszu) dziś w południe uległ katastrofie samolot pasażerski. W chwilę po starcie samolot z nieznanej przyczyny spadł na ziemię i rozbił się doszczętnie. Z rozlanej benzyny powstał pożar. Sześciu pasażerów zginęło na miejscu, a 5 odniosło rany

Antyniemieckie nastroje we Włoszech

„Przysłali mi pana inspektora"

Marszałek Balbo o wizycie gen. Brauchitscha

PARYŻ, 17.5. — Mimo całkowitego zaangażowania się rządu włoskiego w sojusz z Niemcami, w społeczeństwie włoskim nurtują prądy wyraźnie wrogie wobec Niemców. Jako dwóch ludzi najbardziej przeciwnych polityce osi wymienia się b. ministra Grandiego, obecnie ambasadora w Londynie, oraz marszałka Balbo, obecnego gubernatora Libii.

Ten ostatni miał nawet zamanifestować w sposób niedwuznaczny swoje niezadowolenie. Kiedy mianowicie przewidywany wódz naczelny wspólnej armii niemiecko-włoskiej gen. v. Brauchitsch przybył do Libii, oczekujący go w porcie marszałek Balbo, na widok wysiadającego niemieckiego generała, powiedział do swego otoczenia: „Przysłali mi pana inspektora".

Marszałek Balbo nie kryje w ogóle swojego negatywnego stosunku względem Niemców.

Koncentracja flot angielskiej, francuskiej i St. Zjednoczonych

w Szanghaju i Amoy

TOKIO, 17.5. PAT. Agencja Domei donosi: Depesze prasowe, nadchodzące z Hongkongu informują o ruchach obcych okrętów wojennych w związku z desantem japońskim w Kulangsu.

Admirał sir Percy Noble opuścił Hongkong na pokładzie krążownika „Birmingham" kierując się do Amoy.

Eskadra łodzi podwodnych, kontrtorpedowców brytyjskich wyszła w morze, kierując się na północ. Również dążą na północ krążownik francuski „Primauguet" i kilka innych okrętów, które wyszły z Tonkinu. Szereg jednostek eskadry azjatyckiej Stanów Zjednoczonych podąża do Szanghaju.

Prasa japońska podkreśla w związku ze sprawą Szanghaju, że koncesje zagraniczne w Chinach nie tylko opóźniają rozwiązanie zagadnienia chińskiego, lecz zasadniczo je komplikują, gdyż tereny koncesyj nie są poddawane nowemu reżimowi, ustalonemu w Chinach. Koncesje przeszkadzają w przywróceniu porządku (?) w strefach, zajętych przez Japończyków".

HONGKONG, 17.5. PAT. Przybyły tu wiceadmirał Noble, który wyjechać miał dziś do Szanghaju, celem obserwacji wypadków, rozgrywających się w Kulangsu, wstrzymał na razie swój wyjazd.

Do Kulangsu przybyły dwa kontrtorpedowce brytyjskie tak, iż obecnie znajdują się tam 4 okręty angielskie i 2 amerykańskie. Oczekiwany jest poza tym przyjazd kontrtorpedowca francuskiego.

Zlikwidowanie w Holandii

TAJNEJ ANTYNIEMIECKIEJ RADIOSTACJI

ANTWERPIA, 17.5 (PAT). Władze otrzymały ostatnio wiele skarg na działalność tajnej radjostacji, atakującej w swych emisjach jedno z państw ościennych. Policja wraz ze specjalistami przeprowadziła dochodzenie, w którego wyniku stacja została wykryta. Znajdowała się ona w Berchem pod Antwerpią. Aparatura radjostacji została skonfiskowana

ś. † p.

Z DANECKICH

JANINA POTYKOWA

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 15 maja 1939 r. przeżywszy lat 32.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok ze szpitala miejskiego w Katowicach przy ul. Raciborskiej do kościoła św. Piotra i Pawła, a następnie na cmentarz w Katowicach przy ul. Sienkiewicza, nastąpi dnia 19 maja o godzinie 8.30 rano.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w głębokim smutku

Mąż i Matka.

1979

Marszałek Śmigły-Rydz

z wizytami w Kownie, Rydze i Tallinie

WARSZAWA, 17.5. (tel. wł.) W najbliższym czasie oczekiwana jest w Warszawie wizyta szefa sztabu armii łotewskiej po niedawnej wizycie naczelnego wodza armii estońskiej, gen. Laidonera i naczelnego wodza armii litewskiej, gen. Rasztikisa.

Będzie to trzecia z kolei wizyta przedstawiciela armii jednego z państw bałtyckich. W ten sposób wszystkie państwa porozumienia bałtyckiego wejdą przez przedstawicieli swoich armii w bliski i bezpośredni kontakt z armią polską.

Po tej ostatniej wizycie należy oczekiwać ustalenia daty wyjazdu Marszałka Śmigłego Rydza do Kowna, Rygi i Tallina, celem rewizytowania armii litewskiej, łotewskiej i estońskiej.

Podróż ta oceniana jest jako dowód zacieśniania stosunków między armią polską a armiami państw bałtyckich.

Co warte słowo Niemiec

Aresztowanie Baty i Sokoła

PRAGA, 17.5. PAT. Według wiadomości ze Zlina, władze niemieckie odmówiły fabrykantowi Bata zezwolenia na wyjazd za granicę. Równocześnie poddano jego osobę „ścisłemu dozorowi".

(Jak wiadomo, Bata, który w dniach marcowych uciekł z Czechosłowacji własnym samolotem, później powrócił, gdyż otrzymał słowo od Hitlera, że nikt nie będzie krępował jego działalności i wolności osobistej. Niemcom chodziło zwyczajnie o to, by fabryki butów Baty funkcjonowały nadal. Obecnie jeszcze raz okazało się, co jest warte „słowo" Hitlera. — Red.)

Według wiadomości z Bratysławy, do przewodniczącego sejmu słowackiego — Sokoła, który był bliskim współpracownikiem Sidora, zastosowano areszt domowy.

Protektor Neurath wyasygnował na cele propagandy kulturalnej niemieckiej(!) w Czechach i na Morawach — kwotę 100 tys. koron.

21 MAJA Sosnowiec, Będzin, Dąbrowa, Czeladź, Zawiercie

GŁOSUJĄ na kandydatów komitetu wyborczego **Chrześcijańsko-Społecznego Zjednoczenia Narodowego**

NA ŁAMACH PRASY

OSTROŻNIE Z BAGNETAMI

Ostrożnie z bagnetami pisze w odpowiedzi drowi Goebbelsowi „Warszawski Dziennik Narodowy".

Wydaje nam się, że pewność min. Goebbelsa nie jest tak murowana, jak to się jemu wydaje. Bo wszystko zależy od tego, jak się zachowają Niemcy. Jak długo propaganda niemiecka utrzyma bagnety niemieckie przed bramami Berlina, wszystko pozostanie po dawnemu. O czym nie można powiedzieć, że tak będzie, jeżeli jeden chociażby koniuszek bagnetu niemieckiego wychyli się poza granice własnego obszaru.

BARDZIEJ GOTOWI

Jak Polska długa i szeroka — pisze „Kurier Czerwony" — dymią kominy, nowe i nowe zastępy ludzi stoją przy warsztatach pracy, miliony rąk posuwają co dzień o krok dalej naszą gospodarkę, nasz przemysł, naszą wytwórczość.

Ostatnie miesiące wykazały dobitnie, z jaką lekkością potrafimy zrzucić ospałość i „dojutrkowanie" tkwiące rzekomo w charakterze Polaków. Wykazały najdobitniej, jak szybko możemy się dogadać i porozumieć, ponad różnicami przekonań i usposobień, gdy chodzi o rzecz najważniejszą — Polskę. I pokazały, na jakie tempo nas stać...

Rosnąca lawina darów na FON — to dobrze zdany egzamin ofiarności. 400 milionów złotych na Pożyczkę Lotniczą — to dobrze zdany egzamin poczucia obowiązku obywatelskiego. I oto stajemy wobec egzaminu trzeciego — egzaminu ambicji pracy...

Tempo i wydajność, które rozwijamy w naszych warsztatach pracy nie może być zrywem jedynie. Nie może być chlubnym popisem — na co nas stać. Nie możemy poprzestać na mniemaniu, że wydobyliśmy już maksimum sił moralnych i materialnych.

Dotrzymajmy zawsze, co dzień kroku rytmowi dziejów. Ambicją naszą winno być, byśmy byli nie tylko gotowi. Dziś bardziej gotowi, niż wczoraj. Jutro bardziej gotowi niż dziś...

MIMOWOLNA PROPAGANDA

to bufety na pogranicznych stacjach — zauważa „Robotnik".

W dni świąteczne, a bywa, że i w powszednie dni wieczorem po pracy przyjeżdżają zza półpaskami z raju hitlerowskiego i — jak dawniej w Stołpcach — tak dzisiaj w Katowicach, Grudziądzu, Działdowie słychać pytania.

— Czy można kupić kilka bułek, kiełbasy szynki? Czy można napić się piwa? Czy można dostać prawdziwej czarnej kawy?

A gdy wszystko to bez kartek i bez czekania w kolejce podają im pod nos, do dusz ich skrada się wątpliwość, czy wszystko to, co im powiedziano w Niemczech jest tak samo prawdą, jak to, że w Polsce jest gorzej, niż pod rządami zesłanego Niemcom przez niebiosa ojca, oswobodziciela i zbawiciela narodu niemieckiego

PAX EUROPEA

ale nie „pax germana" pisze „Kurier Polski".

Każdy naród ma dziś oczywiście swoje indywidualne sprawy i konflikty, które go najbardziej bolą, z punktu widzenia jednak europejskiego, takich spraw nie ma: nie ma sprawy Gdańska czy Tunisu, kolonii niemieckich, Belgii, Holandii, Litwy czy Szwajcarii — jest jedna wspólna sprawa, obrony kultury europejskiej przed tym typem kultury, który dzisiaj reprezentują Niemcy; jest sprawa przeciwstawienia ładu, porządku i pokoju europejskiego ładowi, porządkowi i pokojowi niemieckiemu. Pax europea przeciw pax germana. Załamanie się tej solidarności europejskiej oddałoby tym samym Europę w ręce germańskich zdobywców.

SOJUSZ Z TURCJĄ

umniejsza groźę wojny — pisze „IKC".

Pojawienie się floty angielskiej na Morzu Czarnym oznacza z kolei niesłychane wzmocnienie pozycji angielsko-francuskiej w Rumunii. Dotąd prasa niemiecka pytała ironicznie, zarówno Anglików jak i Rumunów, jaką wartość posiada dla Rumunii gwarancja angielska, skoro przecież ani Anglia ani Francja nie mają dostępu lądowego do Rumunii, a droga morska zagrożona jest przez państwa, sprzyjające Rzeszy Niemieckiej.

Obecnie sytuacja uległa gruntownej zmianie. Pojawienie się floty angielsko-francuskiej na Morzu Czarnym, to urealnienie gwarancyj mocarstw zachodnich dla Rumunii, to możliwość wylądowania wojsk angielskich i francuskich na pomoc Rumunii.

To jednak, że Turcy są właścicielami Dardaneli, które wnoszą jako aport do spółki obronnej, nie wyczerpuje jeszcze znaczenia strategicznego i gospodarczego ostatniego zwrotu w polityce tureckiej. Turcja bowiem, znajdująca się w bloku angielskim, oznacza pokrzyżowanie wszystkich planów strategicznych Niemiec także i od strony lądowej.

Kto to pisze?

Prasa niemiecka nie przestaje fantazjować na temat sytuacji w Polsce. Nie mogąc, mimo wysiłków, wykryć słabych punktów w postawie społeczeństwa polskiego, dzienniki pocieszają się, odgrzewając co kilka dni twierdzenie, jakoby zarządzenia wojskowe spowodowały „wielkie trudności gospodarcze w Polsce".

„Nachtausgabe" dosiadła tego konika i obwieściła na pierwszej stronie w nagłówku, że psychoza wojenna wywołała wielkie trudności dla gospodarki polskiej.

Przypomnieć trzeba temu pismu znane przysłowie niemieckie, które głosi, iż kłamstwo ma krótkie nogi. Na koniku trudności gospodarczych Polski stanowczo prasa niemiecka daleko nie ujedzie.

Najbardziej nawet pobożne życzenia — to jeszcze nie rzeczywistość, a już komu jak komu — ale Niemcom nie uchodzi doszukiwać się trudności gospodarczych poza granicami własnego państwa...

Anglia zagwarantuje Rosji

jej zachodnie granice

LONDYN, 17.5 (tel. wł.) Premier Chamberlain zwołała wczoraj późnym wieczorem nagłe posiedzenie ścisłego gabinetu, celem rozpatrzenia odpowiedzi sowieckiej. Na posiedzeniu tym, jak sądzi prasa poranna, ustalono tekst kontrpropozycyj angielskich. Jak słychać, nowe propozycje brytyjskie zawierają pewne koncesje z sowieckiego punktu widzenia. Anglia i Francja miałyby udzielić gwarancji dla zachodnich granic Sowietów, w zamian za to jednak Sowjety muszą zagwarantować nietykalność granic zachodnich sąsiadów. Anglia przyrzekła jakoby ponadto zorganizować w najbliższym czasie naradę sztabów, celem ścisłego sprecyzowania roli każdego z państw na wypadek agresji. Rząd brytyjski nie jest jednak skłonny udzielić gwarancji państwom bałtyckim, wychodząc z przekonania, że państwa te tego rodzaju gwarancji nie potrzebują w związku z propozycją Rzeszy zawarcia paktu o nieagresji. Anglia stawia wreszcie jeszcze warunek. Domaga się aby Rosja zgodziła się na ogłoszenie już w najbliższych dniach wspólnej angielsko-francusko-sowieckiej deklaracji przeciwko agresji. Według pogłosek gabinet zaaprobuje na dzisiejszym posiedzeniu notę, poczym zostanie ona natychmiast wysłana do Moskwy.

Groźba powodzi w Będzinie

Czarna Przemsza wystąpiła z brzegów

grożąc zerwaniem mostu na ul. Narutowicza

Wskutek ostatnich opadów, a zwłaszcza burzy, jaka przeszła nad Zagłębiem Dąbrowskim, wyrządzając **znaczne szkody w polach i ogrodach**, podniósł się znacznie poziom wody w rzekach. W niektórych miejscowościach w Zagłębiu woda **zalała niżej położone pola i łąki**.

Najbardziej we znaki dał się przybór i wylew Przemszy **w Będzinie**.

Onegdaj woda zaczęła gwałtownie podnosić się, wczoraj zaś w nocy wystąpiła z brzegów, **zalewając pola i łąki w okolicy ulicy Narutowicza**.

Wczoraj rano sytuacja stała się poważna, bowiem istniała obawa, że woda zerwie **drewniany stary most** na ulicy Narutowicza, gdyby zaś skierować ją do nowego koryta, powstałyby **znaczne szkody w robotach regulacyjnych**.

Pod drewniany most woda naniosła z górnego biegu **wiele faszyny** (m. in. z Pogorii); **podpłynęły tam również skrzynie z rybami**, które kupcy z hal targowych w Będzinie przechowywali w nocy w wodzie.

Od samego rana kilkudziesięciu robotników pod nadzorem inżynierów miejskich pracowało nad **niedopuszczeniem do utworzenia się zatoru** pod mostem oraz nad umacnianiem brzegów, zwożąc furmankami gruz i rumowisko.

Dzięki wszczętym w porę robotom **udało się most uratować**, unikając jednocześnie wpuszczenia wody do nowego koryta, co spowodowałoby znaczne straty.

Wskutek wystąpienia z brzegów — woda zalała również podwórza niektórych domów na ulicy Narutowicza, stojących bliżej rzeki, **wdzierając się jednocześnie do piwnic**.

Istnieje nadzieja, że o ile ustali się pogoda, woda wkrótce opadnie.

Przemsza wylewa w Będzinie prawie co roku na wiosnę, wyrządzając znaczne szkody, to też **uregulowanie jej jest palącą potrzebą**.

Prace regulacyjne prowadzone są jednak w stosunkowo powolnym tempie, a to naskutek braku odpowiednich funduszów. To też Fundusz Pracy powinien stanowczo zwiększyć dotacje na regulację Przemszy w Będzinie, aby roboty mogły być ukończone na terenie miasta przynajmniej już w przyszłym roku.

KTO WYGRAŁ

We wczorajszym ciągnieniu czwartej klasy loterii padły następujące większe wygrane:

Stała dzienna wygrana 10.00 zł na nr 67653

75.000 zł na nr 46997

2.500 zł na n-ry: 18377 25808 23551 29646 29414 29743 54594 60235 30192 89740 97720 121129 130212 134646 142877

1 000 zł na n-ry: 14868 15952 22511 23737

25.000 zł na nr 154643

15.000 zł na nr 97104

10.000 zł na n-ry: 53322 115961 130793 157705 30758 32046 38418 39054 42018 44908 49456 50142 55995 60971 66832 72131 73073 77741 86416 88955 96382 96923 107332 115460 115497 117905 119641 123040 134812 139649 141729

Powódź w kieleczczyźnie

Burze wyrządziły znaczne szkody

KIELCE, 17.5. PAT. Powódź, która nawiedziła Kielecczyznę wyrządziła większe szkody, niż pierwotnie przypuszczano, zwłaszcza w okolicach Suchedniowa i Skarżyska, gdzie wezbrana rzeka Kamienna zerwała most, łączący miejscowość Bzin z Rejowem. W Rejowie został również zalany szereg domów, oraz zniszczona przystań i elektrownia.

Powódź nawiedziła także inne powiaty woj. kieleckiego. W powiecie opatowskim wezbrała w dalszym swym biegu rzeka Kamienna, zalewając pola i szereg miejscowości na terenie gmin Kunów, Bodzechów, Chmielów, oraz niszcząc kilka domów w Ostrowcu Świętokrzyskim.

W kilku miejscowościach podmyte zostały tory kolejowe. Komunikacja po naprawieniu szkód odbywa się jednak normalnie.

W pow. jędrzejowskim wylała Nida, osiągając 2 i pół metra ponad poziom. Zalanych zostało około 230 ha gruntów ornych. Szereg połączeń szosowych w pow. kieleckim jest przerwanych. Szkody są znaczne.

Dziś na tereny dotknięte powodzią wyjechał wojewoda Dziadosz, celem zorientowania się w rozmiarach szkód, oraz zorganizowania pomocy dla powodzian.

Na widnokręgu politycznym

U nas i na zachodzie

Podporządkowana zasadniczemu celowi: wzmocnieniu sił obronnych kraju do granic maksymalnych, gospodarka obecna polegać musi na utrzymywaniu normalnego biegu spraw gospodarczych.

Jutro, jak dzisiaj i jak wczoraj, rolnik będzie orał, siał, lub zbierał, rzemieślnik tworzył przedmioty drobnej, fabrykant zaś masowej wytwórczości, kupiec skupywał lub rozsprzedawał towar, a bankier przyjmował wkłady i udzielał kredytów.

Energia działania i poczucie odpowiedzialności nie pozwala, aby w tym normalnym biegu procesów gospodarczych nastąpiły jakiekolwiek zakłócenia i zahamowania. Przeciwnie, wzrost wydajności pracy, akcja usprawnienia produkcji i wymiany, tworzenia dodatkowych zapasów, usuwanie dostrzeżonych błędów i braków: wszystko to dowodziłoby zręcznego powiązania myśli o jutrze z obowiązkiem wobec dnia dzisiejszego.

W społeczeństwie polskim, politycznie wyrobionym, ale nie zawsze dojrzałym gospodarczo, umiejętność działania długofalowego dopiero jest w stadium narastania. Kto wstrzymuje się dziś od normalnej pracy, działa naiwnie i w skutkach szkodliwie; o tym wiemy, ale wyczucie temu niedostateczne jednak towarzyszy pewność, jak właśnie być powinno.

Obowiązek wobec dnia dzisiejszego nie tylko nie przeszkadza prawidłowemu ustosunkowaniu się do zadań innego jutra, ale tworzy tego jutra mocną podbudowę.

Kto dzisiaj uchyla się od wypełniania obowiązku pracy gospodarczej, ten nie daje żadnych gwarancji, iż obowiązek w okresie próby sił wykona w sposób należyty. Element zaś niepewny i nie wypróbowany stać się może kamieniem na drodze przyszłości Narodu.

Takie kamienie społeczeństwo polskie potrafi usunąć z drogi!

* * *

Zainteresowanie kół politycznych, zwłaszcza we Francji i Anglii koncentruje się dokoła dwóch zagadnień:

pogłosek o pomocy finansowej dla Hiszpanii

i rokowań dyplomatycznych z Sowietami.

Nie ulega wątpliwości, że sprawa udzielenia poważnej pożyczki dla rządu gen. Franco jest w tej chwili przedmiotem rozważań.

B. premier belgijski van Zeeland, któremu konsorcjum banków angielskich, holenderskich i francuskich poleciło przeprowadzenie ankiety w tej sprawie, bawi od poniedziałku w Paryżu, gdzie odbył szereg rozmów z przedstawicielami świata gospodarczego i finansowego.

Van Zeeland udać się ma następnie do Burgos, by na miejscu zbadać sprawę gwarancyj, jakie mogą uzyskać obce kapitały w Hiszpanii, a także sprawę możliwości gospodarczych i finansowych Hiszpanii po zakończeniu wojny domowej.

Sprawa kredytów dla rządu gen. Franco przybrała jednak charakter wyraźnie polityczny. W kołach politycznych Paryża wskazuje się, iż zamiary związania gospodarki hiszpańskiej z gospodarką niemiecką a nawet włoską, jak dotychczas nie dały rezultatów. Hiszpania bowiem potrzebuje produktów, których Niemcy nie mogą jej udzielić.

W Hiszpanii na pierwszym miejscu stoją zagadnienia aprowizacyjne. Trzecia Rzesza skłonna jest w zamian za surowce hiszpańskie udzielać Hiszpanii nadal tylko materiału zbrojeniowego i maszyn, których rząd gen. Franco obecnie nie potrzebuje.

Te warunki, zdaniem kół politycznych francuskich, stwarzają jak najlepszą podstawę do współpracy gospodarczej, za którą może rozwinąć się współpraca polityczna między Burgos, Paryżem i Londynem.

Zawrócenie marsz. Goeringa z drogi do Hiszpanii tłumaczone jest właśnie jako dowód pewnej zmiany atmosfery, jaka dokonała się w Burgos na rzecz współpracy gospodarczej z Londynem i Paryżem.

Koła polityczne wskazują więc, iż w tej chwili Hiszpania stała się jednym z głównych terenów rozgrywki dyplomatycznej między osią Berlin — Rzym, a Paryżem i Londynem.

Zagadkowa agencja rozsyła mowę Hitlera

Do jakich metod ucieka się propaganda niemiecka

gdy zabrakło istotnych argumentów

Redakcje wielu wydawnictw w Polsce otrzymały w zaklejonych kopertach, ofrankowanych znaczkami 50-groszowymi, broszurę pt. „Prawda dziejowa jako fundament polityki i opinji publicznej". Koperty te były nadane w Poznaniu, nosząc na odwrocie napis „Polska Ajencja Informacyjna — Poznań".

Biorąc broszurę do rąk — konstatujemy, że zawiera ona dwie strony wstępu oraz na 14 stronach ostatnią mowę kanclerza Hitlera. W długim wstępie, który uzasadnia wartość prawdy, a zwłaszcza prawdy dziejowej, znajdujemy następujące charakterystyczne zdania (naturalnie jak bardzo mylne i jak mało znające psychologię Polaków i jak płytkie w swojej argumentacji — przyp. red.)...

„jeśli kochamy nasz kraj, jeśli pragniemy, by rozwój naszej kultury postąpił po drogach godnej ewolucji, to i my potrafimy sobie wyrobić sąd, odpowiadający prawdzie dziejowej, nie bacząc na hałaśliwy zgiełk komentatorów i interpretatorów.

Najważniejszym wydarzeniem, a więc dokumentem w zrozumieniu powyższych wywodów dla losów Polski jest mowa kanclerza Hitlera Rzeszy w Reichstagu z dnia 28 kwietnia 1939 r. Dzieje ostatnich sześciu lat uczą, iż rzeczywiście mowy kanclerza Rzeszy są ważne i to nie tylko dla samego narodu niemieckiego, lecz i dla innych narodów, należących do wspólnoty europejskiej. Kierujemy się zdrowym instynktem twórczej, a nie mniej realnej fantazji sarmackiej. Dojdziemy do niezaprzeczonej prawdy, że właśnie mowa kanclerza Rzeszy z dn. 28 kwietnia 1939 r. była punktem wyjścia nowej ery.

...Dlatego dla zrozumienia dzisiejszej sytuacji jest rzeczą konieczną zanalizować zdanie po zdaniu przemówienie kanclerza Rzeszy... Kierując się szukaniem prawdy, podamy poniżej ustępy mowy kanclerza, interesujące społeczeństwo polskie, w dosłownym polskim przekładzie..."

Tyle owa niepoważna propagandowa broszura.

My zapytamy: Po co ta fatyga, wydatki i trud? Co mówił kanclerz, w Polsce słuchano bez żadnych przeszkód przez radio bezpośrednio i pośrednio, czytano we wszystkich bez wyjątku dziennikach polskich w dosłownym brzmieniu, bez przeszkód czytano i czyta się do tej pory prasę niemiecką, młócącą ciągle jeszcze te przemówienia. A co zrobili Niemcy z przemówieniem naszego ministra spraw zagranicznych i memorandum naszego rządu do tej pory. Nikt z ich obywateli nie mógł i nie może zapoznać się z treścią tych dokumentów historycznych.

Komu więc mówi się o prawdzie i kto używa tego rodzaju propagandy, w dodatku całkowicie bezpotrzebnej, a ośmieszającej się.

Panowie propagandziści niemieccy widocznie potracili głowy.



REGENT JUGOSŁAWII W WATYKANIE

Podczas swej wizyty w Rzymie regent Jugosławii ks. Paweł wraz z małżonką ks. Olgą został przyjęty na specjalnej audiencji przez Ojca św. Piusa XII. Regent Jugosławii w towarzystwie sekretarza stanu kardynała Maglione przed frontem gwardji papieskiej na dziedzińcu watykańskim.

W wirze zdarzeń

O wychowanie narodowe

Doniosłe uchwały zapadły na XIX walnym zgromadzeniu Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych.

Stwierdzono konieczność pełnego zrealizowania haseł wychowania religijnego i narodowego w programach szkolnych, podręcznikach, wykazach lektur i działalności Ministerstwa Oświaty.

Uznano też, iż nauczycielem nie może być obywatel polski, pochodzenia żydowskiego.

Zastanawiano się nad trudnościami w realizacji programów licealnych, stwierdzając konieczność przywrócenia 8-letniego okresu nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących.

Przyjęto również uchwałę, domagającą się przywrócenia katedry pedagogiki na Uniwersytecie Poznańskim oraz reorganizacji studiów pedagogicznych na wszystkich uniwersytetach w Polsce.

Polecono wreszcie Zarządowi Głównemu rozpocząć akcję, celem zrealizowania budowy własnego domu w Warszawie.

Na zjeździe wyrażono szczere i głębokie uznanie rodakom zza kordonu, walczącym o swoje prawa narodowe, przesyłając im słowa otuchy i zapewnienie solidarności duchowej.

●

Rozczarowanie

W prasie Stanów Zjednoczonych i Kanady, głównie w dziennikach wychodzących w ośrodkach większego skupienia emigracji ukraińskiej, ukazał się wywiad, udzielony przez posła Włodzimierza Celewicza, wiceprezesa Ukraińskiej Parlamentarnej Reprezentacji w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej.

— Ta część społeczeństwa ukraińskiego — oświadczył pos. Celewicz — która w związku z kwestią Ukrainy Zakarpackiej łączyła duże nadzieje z Niemcami i Adolfem Hitlerem, przeżyła wielkie rozczarowanie, duży wstrząs. W obecnej chwili — mogę to stwierdzić — prohitlerowskie nastroje w społeczeństwie ukraińskim należą do przeszłości.

Muszę również stwierdzić, że społeczeństwo ukraińskie nie tylko zajęło teoretycznie pozytywne stanowisko wobec Pożyczki Lotniczej, ale w praktyce deklarowało masowo stosunkowo bardzo znaczne sumy. Na apel pospieszyły wszystkie warstwy społeczeństwa ukraińskiego.

Również Ukraińska Parlamentarna Reprezentacja zajęła w imieniu narodu ukraińskiego stanowisko pozytywne nie tylko wobec Pożyczki Lotniczej ale również wobec pełnomocnictw dla P. Prezydenta R. P. i wobec też polskiej polityki zagranicznej, wyłożonych w znanym przemówieniu ministra J. Becka.

Północna droga morska —
niedościgłym marzeniem Sowietów

Zaprowadzenie stałej komunikacji morskiej na Oceanie Lodowatym, niemal od początku istnienia reżimu bolszewickiego zaprzątało umysły najwyższych czynników w ZSRR.

Usiłowania te miały i mają na celu połączenie najważniejszych ośrodków Rosji europejskiej z Dalekim Wschodem dla odciążenia nie mogącej sprostać swym zadaniom linii kolejowej transsyberyjskiej. Realizacją tego zagadnienia zajmuje się główny urząd Północnej Drogi Morskiej, na którego czele stał początkowo znawca krajów polarnych prof. Schmidt, obecnie zaś pracami Urzędu kieruje, cieszący się specjalnym zaufaniem władz I. D. Papanin.

Początkowo problem ten wydawał się bliski realizacji. Okazało się jednak, że dość optymistycznie wnioski pierwotne wyciągnięto ze zjawiska raczej przypadkowego, a mianowicie w latach inauguracji tej drogi okres niezamarzania Oceanu Lodowatego był wyjątkowo długi. To też doświadczenia następne postawiły wogóle pod znakiem zapytania możliwość realizacji północnej drogi morskiej.

Wówczas na czele głównego urzędu stanął Papanin, podając do wiadomości publicznej szereg swych enuncjacji, w których m. in. twierdził, iż realizacji projektu przeszkodzili przede wszystkim „wrogowie ludu", sam zaś projekt pozostaje nadal najzupełniej aktualny. Żadnych bardziej ważkich argumentów Papanin jednak nie wysunął. Jeśli chodzi o meritum zagadnienia, to Papanin rozpatruje je przede wszystkim pod kątem widzenia strategicznego znaczenia tej drogi, względy zaś gospodarcze stawia na drugim planie. Według Papanina ważkość problematu uruchomienia północnej drogi morskiej polega na tym, że Niemcy nie mogliby w razie konfliktu zbrojnego z ZSRR blokować skutecznie brzegów morskich Związku Sowieckiego.

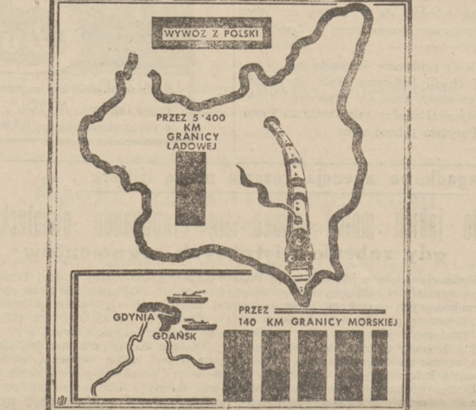
Żądania Papanina tyczące się problematu północnej drogi morskiej dadzą się streścić w następujących punktach: 1) systematyczne przestudiowanie warunków hydrograficznych, 2) zakończenie budowy portów, 3) stworzenie własnej bazy naprawy okrętów, 4) rozszerzenie sieci baz lotniczych i stacji naukowo - badawczych, 5) systematyczne prowadzenie poszukiwań geologicznych dla uzyskania własnego źródła paliwa i jak najszybsze zrealizowanie jego eksploatacji, 6) odpowiednie przygotowanie rzek, związanych z magistralą północnomorską, 7) przygotowanie nowych kadr specjalistów dla floty morskiej, rzecznej i powietrznej.

Papanin domaga się również dostarczenia Urzędowi odpowiednio silnie zbudowanych łamaczy lodów i uwolnienia głównego urzędu od wszelkich serwitutów prac gospodarczych, nie stojących w bezpośrednim związku z istniejącymi celami Urzędu Półn. Drogi Morskiej.

Na udowodnienie swej tezy, iż realizacja regularnej komunikacji przez Ocean Lodowaty postępuje etapami naprzód — Papanin cytuje dane statystyczne. Tak więc od r. 1876 do 1919 przewieziono 55.000 ton towarów, zaś w okresie pierwszych 6 lat istnienia północnej drogi morskiej (1933 — 1938) przewieziono 1.188 ton towarów. Koszt przewiezienia towarów do kraju Jakuckiego obniżył się o 47 proc. Komunikacja lotnicza wzdłuż wybrzeża Oceanu Lodowatego doszła obecnie do długości 12.000 klm., podczas gdy jeszcze w r. 1933 wynosiła zaledwie 1.280 klm. Założono kopalnie węgla, zakłady przemysłowe, przetwarzające rudy cennych metali. Ludność wielu miast wzrasta.

Nie ulega więc wątpliwości, iż sowieckie czynniki decydujące, których pełnym zaufaniem cieszy się Papanin nie zmieniły swego zdania o możności zrealizowania zagadnienia północnej drogi morskiej i że do realizacji tej dążyć będą wszelkimi siłami. (ATE)

Kto posiada Gdańsk ten rządzi Wisłą



To zdanie Fryderyka Wielkiego przypomniało się wielu politykom w ciągu ostatnich kilku tygodni i znalazło pełne zrozumienie na całym świecie. Wisła jest rzeką całkowicie polską — od źródła, aż do ujścia przepływa przez Polskę. Rządzić nią zatem może tylko i jedynie Polska. Tak przedstawia się sprawa od strony politycznej.

Jeśli zaś chodzi o względy gospodarcze, to ilustruje je znakomicie załączony rysunek: 80% eksportu z Polski idzie przez 140 km granicy morskiej; 20% natomiast idzie przez 5400 km granicy lądowej. Podane cyfry przemawiają jasno i wyraźnie do każdego rozsądnego człowieka: życiowym obszarem Polski jest morze.

„Interesy ekonomiczne Gdańska i Polski są identyczne. Odtąd znajdzie się na nowo w położeniu podobnym do tego, w jakim znajdował się przez tyle wieków". Takie były uwagi mocarstw sprzymierzonych, skreślone na krótko przed podpisaniem traktatu wersalskiego w odpowiedzi na uwagi delegacji niemieckiej w sprawie warunków pokoju.

Ciekawostki ze świata

CZTERYSTA DWADZIEŚCIA...

Instytut bibliografji narodowo socjalistycznej w Berlinie wydał broszurę o działalności Hitlera, z której (broszury) wynika, iż kanclerz wygłosił od chwili dojścia do władzy, tj. od dnia 30 stycznia 1933 roku 417 przemówień. Lista przemówień kończy się na wygłoszonej 1 kwietnia w Wilhelmshafen mowie. Od tego czasu Führer zdążył wygłosić mowę w Kłajpedzie, 28 kwietnia w Reichstagu i 1 maja w Berlinie. Z długiej listy przemówień najlepsze wrażenie w Europie — żeby się tak wyrazić — wywarła mowa z 28 kwietnia, która rozproszyła do reszty pokutujące tu i ówdzie złudzenia co do istotnych zamiarów i celów imperializmu III Rzeszy.

ILE ZARABIASZ?

Mrs. Summerskill, mieszkanka Londynu, lekarka z zawodu, posłanka do Izby Gmin z wyboru, złożyła w Izbie projekt ustawy własnego autorstwa. Mrs. Summerskill domaga się zatem uchwalenia ustawy, zobowiązującej każdego Anglika (żonatego) do wyjawienia swej żonie sumy dochodów, zarobków, jednocześnie zaś do wypłacania małżonce określonego legalnie minimum zarówno na wydatki osobiste, jak i związane z utrzymaniem domu. Mrs. Summerskill powołuje się, dla poparcia swego projektu, na doświadczenia zebrane przez delegatów administracji samorządowej i państwowej, podczas ustalania dla celów obrony biernej przeciwlotniczej listy rodzin, rozporządzających rocznym dochodem poniżej sumy 250 funtów. Podobno w bardzo wielu wypadkach (jakoby 75 proc.) małżonki rodaków p. Chamberlaina miały oświadczyć: „Nie znam zarobków ani dochodów mego męża". Istnieje przysłowie: jest to zbyt piękne aby było prawdziwe. W tym wypadku można by, zdaje się, powiedzieć: zbyt uszczypliwe aby było prawdziwe.

PREZYDENTOM REPUBLIKI FRANCUSKIEJ NIE WOLNO...

Prezydent Republiki Francuskiej, Albert Lebrun, wszedł oficjalnie w drugą kadencję swego urzędowania. Wolno mu już oficjalnie korzystać ze wszystkich swoich praw, ale równocześnie nie wolno mu nadal: chodzić samemu na wyścigi, odsłaniać pomnika bez asysty któregoś z ministrów, ułaskawiać kogoś zanim zapadnie wyrok, wyjść na ulicę w mundurze, wysyłać telegramy o treści politycznej bez zgody prezesa rady ministrów albo ministra spraw zagranicznych.

ORYGINALNA NAGRODA LITERACKA

Mer miasta Beaune we Francji ustanowił oryginalną nagrodę literacką, której wysokość określona jest nie tysiącami, ale butelkami! Składa się na nią 200 butelek najlepszych win burgundzkich. Jury zbierać się będzie co roku we wrześniu, aby wybrać laureata spośród tych, którzy nadeślą swoje prace literackie merowi miasta Beaune w ciągu roku. Do jury konkursowego należą: Colette, Tristan Bernard, Pierre Benoit, Maurice Dekobra, Georges Duhamel, Claude Farrère, François Mauriac, Pierre Mac Orlan, Paul Reboux, Henry Bordeaux i inni.

Cieśniny środkowej Europy

Wypadki ostatnich miesięcy ułatwiły mocarstwom Zachodu zrozumienie ścisłej współzależności pomiędzy ich własnym a środkowoeuropejskim bezpieczeństwem. To też udzielając gwarancyj niektórym państwom tej połaci Europy zainteresowały się one kwestią komunikacji z nimi. Konieczność zapewnienia komunikacyjnych połączeń z tymi państwami na wypadek wojny dała też powód do wzmożenia aktywności zachodnio europejskich mocarstw w śródziemnomorsko - czarnomorskim rejonie. Gwarantując bowiem niepodległość Grecji, pamiętano na zachodzie, że jej bazy umożliwiają nadzorowanie morskich szlaków we wschodnim basenie Śródziemnomorza, jak również ich dopływów do tureckich cieśnin. Swobodę natomiast komunikacji na tych właśnie cieśninach zapewnić ma ostatnio osiągnięty sojusz W. Brytanji z Turcją.

Olbrzymie znaczenie cieśninowego tego szlaku dla państw środkowo Wschodniej Europy, a więc i dla Polski, nie wymaga specjalnych uzasadnień. Nikt przecie nie zaprzeczy, że w ewentualnej wojnie geograficzna pozycja mocarstw „osi" ułatwia im rozdzielenie Europy na dwa wzajemnie od siebie odseparowane rejony. Z dwu tych rejonów, zachodni dysponuje zasobnym gospodarstwem i wysoce rozwiniętą techniką, wschodni natomiast liczną i bitną ludnością. Stąd jedynie ścisłe ich współdziałanie może zapewnić dodatnie rezultaty podjętej przez nie walce z przemocą. Oczywiście, żeby osiągnąć te rezultaty konieczne jest znalezienie dróg, którymi mogłyby płynąć materjalne środki ich czynnej współpracy. Cieśniny czarnomorskie dają niewątpliwie jedną z niezbyt bogatych w tej dziedzinie możliwości.

Zdemilitaryzowane w 1923 roku, przez długie powojenne lata podlegały one pewnej dość ścisłej międzynarodowej kontroli. W r. 1936 podporządkowano je ponownie niczym prawie nieskrępowanej woli Turcji. Zobowiązano ją wprawdzie do przepuszczania przez cieśniny wszystkich statków handlowych. Nałożono również obowiązek wpuszczania na wody czarnomorskie obcych okrętów wojennych. Ograniczono jednak zbiorową ich wyporność do 45.000 ton, oraz do ściśle określonych kategoryj. Ustanawiając te prawidła, umożliwiono jej jednak dowolne również w tych dziedzinach postępowanie. Z jednej bowiem strony obdarzono ją prawem zapraszania na jej wody przyjaznych jej flot, bez żadnego ograniczenia co do ich składu i wyporności. Nie mniej wyraźnie podkreślono jej prawo zamykania cieśninowych szlaków przed flotą, uważaną przez Turcję za groźną dla jej bezpieczeństwa.

Prawidła te obowiązują w czasie pokoju. Przysługująca Turcji szeroka dowolność w ich stosowaniu nabiera jednak szczególnych walorów w kryzysowych okresach, które zazwyczaj poprzedzają wojenne działania. Turecka bowiem przyjaźń umożliwia korzystającemu z niej państwu zajęcie wspaniałych wypadowych pozycyj na dwu naraz morzach: Śródziemnym i Czarnym.

W okresie wojennym uprawnienia Turcji są rozleglejsze, jak również międzynarodowe użytkowe ich walory znaczniejsze. W tym bowiem czasie obowiązuje ją w zasadzie zakaz przepuszczania przez cieśniny okrętów wojennych walczących stron. Całą wagę wypływających stąd konsekwencyj cenić będzie można uświadamiając sobie warunki dzisiejszej walki na morzach. Bogata bowiem rozmaitość niebezpieczeństw, grożących statkom handlowym walczących stron, zawsze niemal i wszędzie zmusza ich do eskortowania przez wojenne okręty. Stąd też w wypadku, gdyby rząd Turcji nie chciał uciec się do któregoś z dozwolonych mu od tych rygorów odchyleń, państwo tak potraktowane musiałoby zrezygnować ze swej żeglugi na Czarnym Morzu, zupełnie w ten sposób pozbawionej wojennej ochrony.

Liga Narodów mogła kiedyś kontrolować pewne posunięcia Turcji w cieśninowej jej polityce. Powolny jednak upadek znaczenia Ligi ogromnie pomniejszył efektywność tych uprawnień. Stąd to wzrosło międzynarodowe znaczenie Turcji. Stąd również energiczne [illegible] mocarstw [illegible] rywalizujących bloków o turecką współpracę. Brytyjsko - francuskie zwycięstwo w Ankarze zapowiada więc niemałe i dla Polski korzyści. Dla rzeczowej i spokojnej ich oceny wystarczy tylko przypomnieć jakie skutki spowodowało zamknięcie Dardaneli w okresie wielkiej wojny. Długotrwałe i bezowocne forsowanie cieśnin nie wydało wówczas żadnych rezultatów, a kosztowało przecież moc ludzkich ofiar i zużyło całą masę wojennego materiału. Mimo to wszystko, nie udało się uzyskać połączenia dwu walczących z tym samym przeciwnikiem obozów — wschodniego i zachodniego. Wyraźne natomiast ich rozdzielenie przedłużyło w swych następstwach wojnę i spowodowało niejedną ponadto katastrofę.

Włączenie Turcji do obronnego bloku, podejmującego walkę o zachowanie swobód Europy, ogromnie niewątpliwie ułatwi wojenne komunikowanie się rozdzielonych niemiecką włoską masą dwu części tego bloku. Umożliwi to oczywiście względnie swobodne zaopatrywanie Środkowej Europy w niezbędne surowce, sprzęt, broń i amunicję. Jasną jest rzeczą, że swoboda cieśninowych komunikacji zależną jest również od możliwości jej zapewnienia na innych także odcinkach tej długiej śródziemnomorsko - czarnomorskiej drogi. W każdym bądź razie zdobycie możliwości nieskrępowanych przepływów przez cieśniny ułatwi flotom zachodu zapewnienie takich samych możliwości na innych także odcinkach.

PB

CZUWAJ

TYGODNIOWY DODATEK HARCERSKI

ROK V--NR. 206

Gdy duch Chrobrych i Łokietków żywie w narodzie...

Walny zjazd delegatów Okr. Kieleckiego ZHP

Przemówienie p. wojewody dr. Dziadosza

W niedzielę dnia 7 bm. Kielce były widownią wspaniałej uroczystości harcerskiej, gościły bowiem w swych dumnych murach delegatów walnego zjazdu Okręgu kieleckiego Z. H. P.

Uroczyste nabożeństwo celebrował JE ks. biskup Sonik, podniosłe kazanie wygłosił ks. kapelan Zralek. Po nabożeństwie odbyła się przed gmachem Urzędu wojewódzkiego defilada kieleckich drużyn harcerek i harcerzy, którą wśród sztandarów związków i organizacji b. wojskowych, w asyście licznych delegatów i publiczności przyjmował przewodniczący Z. O. wicewojewoda Lutomski. Następnie Z. O. wraz z gronem instruktorskim złożył piękną wiązankę żywego kwiecia w pamiątkowej sali Marszałka Józefa Piłsudskiego przed Jego popiersiem. Z kolei we wspaniałej sali portretowej gmachu Urzędu woj. odbyły się obrady zjazdu. Zagaił je wielki przyjaciel i niestrudzony działacz harcerski dh wicewojewoda Lutomski Wacław, witając p. wojew. dra W. Dziadosza i JE ks. biskupa Sonika, przedstawicieli wojska, organizacje społeczne, delegatów i zaproszone osobistości.

Przemawiając do zebranych wyraził zadowolenie z licznego udziału gości, który jest wyrazem należytego doceniania przez społeczeństwo idei harcerskich, którą krzewi i rozwija wśród młodego pokolenia ZHP.

„Organizacja harcerska zrodziła się u nas na gruncie najszlachetniejszych porywów duszy ludzkiej, kształtowała się i uszlachetniała w ogniu walk, a utrwaliła w pełnym blasku wolności".

Dziękując serdecznie p. wojewodzie Dziadoszowi za szczególną opiekę, którą otacza harcerstwo nie szczędząc pomocy materialnej, dzięki której Z.O. mógł w stu procentach zrealizować zamierzone cele, dh Lutomski wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, P. Prezydenta Mościckiego i Marszałka Śmigłego Rydza, powtórzony trzykrotnie przez zebranych gromkim: Niech żyje!

Przewodnictwo zjazdu przekazano następnie w wytrawne ręce dha St. Lechowca, inspektora szkolnego z Sosnowca, który z kolei udzielił głosu p. wojewodzie Dziadoszowi.

PRZEMÓWIENIE P. WOJEWODY

W głębokim swym przemówieniu p. wojewoda, nawiązując do tradycyj rycerskich minionych wieków, odtworzył w krótkich rzutach cały obraz rzeczywistości polskiej aż do chwili obecnej.

„Jesteśmy Bogu wdzięczni za opiekę nad naszą Ojczyzną, za tę wspaniałą postawę społeczeństwa i hart jego ducha. Nie jest to dorobek jednej chwili, ale wieków całych od Chrobrego, Leszka, Łokietka... Z wieków też za wiek przechodziła i gromadziła się ta siła u nas i to nie byle jaka potęga! Dziś stoimy naprzeciw nieprzyjaciela, który nie wie, co począć, gdyż przed nim wyrósł zwarty mur piersi żołnierskich. Zdaje sobie wróg jasno sprawę, że to są już nie ci zdegenerowani Słowianie, złamani, bezduszni, którzy bez najmniejszego oporu pozwolą się zabrać jak te barany, że to potężny i zwarty Naród, który wie, jakie przed nim historia wytyczyła drogi, który nie pozwoli się zmiażdżyć" (oklaski).

Dalej mówca kreślił historię powstawania naszej dzielnej armji, stosunek do niej społeczeństwa dawnego i dzisiejszego, nieugiętą wolę jej Twórcy Marszałka Piłsudskiego, który powiedział, że „raczej głodować, nie posiadać szkół, bo te zawsze będziemy mieli możność pobudować, ale przede wszystkim posiadać siłę, a siłę posiada ten, kto ma silne wojsko". I nie omylił się w swych proroczych słowach Wskrzesiciel Państwa, dziś jesteśmy dumnymi świadkami tego.

Dalej przeszedł p. wojewoda do omówienia roli harcerstwa w wychowaniu młodzieży. „Patrząc na nasz dorobek i chcąc pomnożyć bardziej siły narodu, musimy zwrócić uwagę na nasze dzieci. Jest to rzecz godna najtroskliwszej opieki, największej uwagi, a tą właśnie rzeczą wy się zajmujecie. Żadna inna dziedzina pracy społecznej w Polsce nie zdobyła tyle ciepła i serca całego narodu, co wasze organizacje, bo praca wasza jest właśnie dla dzieci, oparta jest na miłości bliźniego. Niesienie słońca pogody i radości dziatwie, to mojo starszych, to obowiązek usuwania zmartwień i cierpień z ich drogi. Wy, harcerze, to właśnie czynicie w pięknym programie waszej pracy. Nauka porządku i ładu oraz łagodnej do pewnego stopnia dyscypliny nie wojskowej jednak, gdzie już się ma do czynienia z innym elementem, bardziej szorstkim do obrobienia, oto wasze udane zadania.

Kiedym widział wasze obozy, czy wiecie, co mi największą radość sprawiało? Nieskrępowana wesołość, krzyk, wrzawa tych najmniejszych, którzy jednocześnie na gwizdek potrafili zachować ciszę, prześcigając się wzajemnie w jej przeprowadzeniu. Gdyby się dało ciszę stopniować, dzieci, te krzykliwe zazwyczaj dzieci, byłyby najgorliwszymi jej wykonawcami. Tak, ten właśnie gwizdek na ciszę dla młodych, na apel dla drugich, na codzienny trud dla innych winien być zawsze w społeczeństwie hartem w razie potrzeby do gotowości podjęcia obowiązków, jakie mu los wyznaczy. Każdy winien zasłużyć na miano dobrego Polaka a dobry Polak, to ten, który zawsze i wszędzie Polskę nosi ze sobą, zawsze i we wszystkich okolicznościach na co patrzy, co czyni, wszędzie widzi jej Wielkość, jej czyny.

Czyńcie dobrze, harcerze, choć mało jest może was wszędzie. Jestem pewien, że gdy was zapytam, co się dzieje z naszymi dziećmi? — odpowiecie: dobrze się dzieje!

Pracujcie nadal i pomnażajcie wasze szeregi, żeby pokolenia po nas następujące tak wspaniałe dni historii, jakie przeżywamy obecnie, mogły przeżywać przez wszystkie dni istnienia świata!"

Następnie przemawiał ks. biskup Sonik, przedstawiając zebranym piękną ideologię harcerstwa, podkreślając znaczenie jej w życiu społecznym, szczególnie na terenie szkoły.

Potem zabrała głos przedstawicielka kuratorium szkolnego dhna Przanowska.

Z kolei przystąpiono do właściwych obrad, a więc: sprawozdanie Z. O. kom. Chor., wyboru komisji matki, komisji kół przyjaciół harcerstwa, oraz instruktorskiej. Po pracy w poszczególnych komisjach przystąpiono w ściśle oznaczonym terminie do obrad na plenum. Sprawozdania i wnioski składali przewodniczący poszczególnych komisyj. Po dyskusjach dokonano wyboru Z. O., który w myśl statutu corocznie jest drogą losowania wymieniany. Plenum wnioski komisji matki co do kandydatur przyjęło jednogłośnie.

B. BURSKI

Polska musi się oprzeć o Odrę

LIST Z WOJSKA

Harcerzom Zagłębia Dąbr. żołnierskie pozdrowienie!

Witałem wiosnę w polu. Z tornistrem na plecach, z karabinem w garści, w hełmie na głowie nacierałem z gromadką żołnierzy na nieprzyjaciela, który rozsiadł się na wzgórzach przy szosie. Zieleniły się drzewa przydrożne, brzozy na pobliskim cmentarzu nabierały barwy jaśniutkiej zieleni. Po ćwiczeniach wracaliśmy całą kompanią do koszar. Podkute buciory waliły o kocie łby ulic. Ponad nami melodia żołnierskiej piosenki, śpiewanej zawadiacko.

W dziennikach alarmistyczne wiadomości o wydarzeniach, mowach, deklaracjach, zapowiedzi wojny. Jakieś nowe relacje, sensacje. Europa z bronią u nogi. Dyplomaci wędrują. Radzą, gadają, targują się.

A u nas w koszarach normalny spokój, zajęcia „jak zwykle". Tylko w czasie pogadanek oświatowych dużo mówi się o Grunwaldzie, o Psiem Polu, o polskości Prus Wschodnich, o tym, że Polska musi się oprzeć o Odrę. I znowu na zajutrz ruszymy „w teren", by staczać boje z pozorowanym nieprzyjacielem.

Szary, powszedni dzień żołnierski pełen jest walki i pracy, nieznanej cywilowi, często bardzo znojnej i ciężkiej. W tej codziennej, twardej służbie żołnierskiej wykuwa się wielkość Polski. Dla młodego człowieka, który przejdzie szkołę żołnierską, prawdą oczywistą są słowa:

> **„Państwo Polskie powinno być organizacją zbrojną Narodu, w którym duch żołnierski przenika Naród, a duch narodowy armię, służba zaś wojskowa stanowi zaszczytny obowiązek każdego Polaka i najważniejszy etap wychowania narodowego".**

Harcerstwo jest szkołą żołnierskiego życia. Służbę harcerską przenika duch żołnierski. Harcerstwo wychowuje żołnierzy. Nie idzie nam tu o techniczne wyszkolenie, ale o pogotowie duchowe, przysposobienie moralne. Młody Polak musi się uważać za spadkobiercę dawnego rycerstwa, za dziedzica bohaterskich powstańców, musi być gotów do najwyższych ofiar dla Ojczyzny.

Zastępowi, drużynowi niech zwrócą uwagę w swej pracy w silniejszy sposób na ów duch rycerski, duch bojowy, gotowość do wyrzeczeń się i poświęceń dla dobra Narodu.

W dzień 3 Maja w wielu, wielu miastach przemaszerowali żołnierze. Zwarcie, karnie, zbrojnie manifestowali na cześć Rzeczypospolitej, by świadczyć o sile i gotowości Polskiego Narodu.

I znowu pójdziemy w pole szkolić się w wojennym rzemiośle. Idąc jako szperacze przed oddziałem, czy rozpoznając jakiś las jako patrol, albo leżąc gdzieś w krzakach na czatce — zawsze czujni, zawsze gotowi „na najgorsze" — rozumiemy dobrze, że „to wszystko" przyda się „kiedyś"...

Kończę ten list Zagłębiaka z północno - wschodniego garnizonu.

Napiszę Wam jeszcze o harcerzach z tego nadniemeńskiego grodu!

Czuwaj — czołem!

JERZY WENKIEL
razemiak

KRZYŻAKOM

Więcej godności!
Niech by pamięć zgasła
Nad epopeą waszą legendarną...
— — — — — — — — —
Prysł sen sierpniowy, przestały żyć hasła
Marsz do Bagdadu skończył się... nad Marną

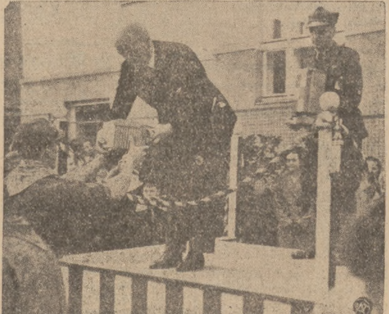
I dziś grozicie! dniem wczorajszym grzeszni
Czego pragniecie, w piersiach zemstą dysząc?
— Chcecie podzięki od młodzieży Wrześni?..
— Spieszycie po dank za mordy w Kaliszu?..

— Może z wizytą chcecie do Drzymały?..
Niemasz go, szczęśliw, w wolnej spoczął ziemi
Lecz, o! słyszycie? — to ściany zadrgały,
Bo duch tu jego! Słuchajcie go — niemi!

Słuchajcie, Niemcy! Z świętej Lechii starej
Pieśń oto rzucam wam, jak rękawicę,
Polskie w niej błyszczą bronie i sztandary,
Słychać w niej „Rotę" i „Bogurodzicę"...
I wy wierzycie, że Kaszubów włości
Germanów duszę przyjęły by w łono?
Kiedy na pamięć waszych nikczemności
Krew w żyłach kipi i prawice płoną!

Pokąd w tej piersi serce tchnie i żyje —
Potąd z Bałtykiem więzów i przymierza!
Choćby — gdy owa godzina wybije —
Przyszło umierać tu, na tych wybrzeżach!
— — — — — — — — —
Hamujcie wasze zaborcze zapędy,
Byście nie zaszli na zgubne manowce,
Do waszych celów — to droga nie tędy.
Ejże! Pomnijcie na Grunwald i Płowce!

WITEŹ



DOM HARCERSKI IM. ŻWIRKI I WIGURY W CIESZYNIE

W Cieszynie został uroczyście otwarty dom harcerski im. Żwirki i Wigury. Główna świetlica w nowootwartym domu została nazwana imieniem ś.p. harcmistrza Regera, poległego w walkach o wyzwolenie Śląska Zaolzjańskiego. Specjalne sztafety harcerskie przywiozły w urnach ziemię z miejsca katastrofy Żwirki i Wigury w Cierlicku i z miejsca bohaterskiej śmierci harcmistrza Regera. Na zdjęciu przewodniczący okręgu Śląskiego Zw. Harcerstwa Polskiego dr Chmielewski odbiera od sztafet harcerskich urnę z ziemią z miejsca katastrofy Żwirki i Wigury i z miejsca bohaterskiej śmierci ś. p. Regera w Jaworzynie

Kronika harcerska

W 83 ZDH BĘDZIE LEPIEJ. Stan bezkrólewia w 83 ZDH pociągnął za sobą przykre rezultaty w pracy drużyny. Ostatnia odprawa drużynowych w 81 ZDH uchwaliła przekazać drużynę druhowi Jerzemu Pałubie z 81 ZDH, którego zewnętrzne warunki, jak: stopień H.O., próba drużynowego, szereg kursów — pozwalają rokować, że w 83 ZDH będzie wreszcie lepiej.

Należy mniemać, że druh J. Pałuba sercem i głową weźmie się do pracy, w której Szczęść mu Boże!

Gniew pigmejów opozycyjnych

Musimy zwyciężyć

Dlaczego głosować będziemy na kandydatów komitetu wyborczego Chrześcijańsko-Społecznego Zjednoczenia Narodowego

Zaledwie trzy dni dzieli nas od wyborów do samorządów miast zagłębiowskich. Mury domów oblepione zostały afiszami, ulotkami, hasłami. W prasie codziennej, reprezentującej różne poglądy, różne kierunki, pojawiło się już wiele artykułów. Społeczeństwo, może już dzisiaj zorientować się w sytuacji, oddzielić sprawy istotne od nieistotnych, oddzielić słuszne hasła i programy od demagogii, fałszów i oszczerstw.

Pisaliśmy niejednokrotnie, iż nie wolno traktować obecnych wyborów samorządowych tak jak traktowano je ongiś. Na tyle już dojrzeliśmy społecznie i politycznie, iż rozumiemy, że z samorządów nie wolno czynić odskoczni do walk partyjno-politycznych.

Samorządy mają za zadanie sprawować gospodarkę miejską w ramach ogólnej państwowo-narodowej gospodarki.

To jest podstawowe założenie.

I z takiego założenia wychodząc — powstał Komitet wyborczy Chrześcijańsko Społecznego Zjednoczenia Narodowego, reprezentujący szeroki wachlarz zainteresowanych w gospodarce miejskiej polskich grup społecznych i zawodowych, wysuwający na kandydatów do rad miejskich **rzetelnych Polaków, rozumnych ludzi.**

W programie szczegółowym, wyrażonym w deklaracji tego komitetu omówione zostały najistotniejsze zagadnienia gospodarki miejskiej, przy czym na czoło zagadnień wysunięte zostały sprawy: unarodowienia miast, walka z bezrobociem łącząca się ściśle z pracami inwestycyjnymi, sprawy kulturalno-oświatowe.

Nie ma żadnych niedomówień, nie ma żadnych niejasności.

Przeciwko takim założeniom wyborczym, które uznać musi każdy rozumnie myślący Polak z gwałtowną kampanią wystąpili zawodowi partyjnicy, z zasady opozycjoniści, zarówno ci, którzy wierzą w międzynarodówkową doktrynę marksistowską, jak i ci, którzy uważają się za narodowców.

I jedni i drudzy wyraźnie opowiedzieli się za uczynieniem z wyborów rozgrywki polityczno-partyjnej. Gwałtowny gniew ich ogarnął, iż nie udało im się wciągnąć do tej rozgrywki Obozu Zjednoczenia Narodowego. Oni chcieli gwałtem ściągnąć OZN na płaszczyznę walk partyjnych, zapominając, iż Obóz Zjednoczenia Narodowego partią nie jest i nie będzie, że nie dopuści do widowiska, które tak dobrze nam znane było z okresu szczęśliwości „demoliberalnej". W żaden sposób nie mogą jeszcze zrozumieć dla czego OZN nie zaangażował się sam do wyborów inicjując jedynie zorganizowanie wyborcze do samorządów całego społeczeństwa polskiego naprawdę narodowo myślącego i czującego, przejawiającego zdolność do twórczej pracy dla Państwa. W swej naiwności, czy bezsilnej wściekłości krótkowzroczni partyjnicy nazywają to „przemalowaniem szyldu", szczycąc się tym, że ich „partie" tego nie czynią.

Otóż to. Ich partie! Oni ciągle myślą o partiach, o rządach partii, a nie myślą o ludziach po polsku myślących i czujących, rzetelnie pracujących. A Obozowi Zjednoczenia Narodowego nie chodzi o to, aby Obóz miał wygrywać politycznie wybory do samorządów, bo Obóz Zjednoczenia Narodowego pracuje dla Polski a nie dla Obozu, a chodzi mu o to, aby do samorządów weszli rzetelni Polacy, rozumni obywatele.

Jakże śmiesznym przeto uderzeniem w próżnię były ataki na Komitet Wyborczy Chrześcijańsko Społecznego Zjednoczenia Narodowego!

Próbowano jeszcze jednej metody: szkalowania, oczerniania ludzi. Próbowano atakować i szkalować obecne zarządy miast.

Śmieszne, małe człowieczki! Karły! Pigmeje złośliwe!

Oni musieli imać się tych metod, bo „bo im zostało tylko z ich lat", gdy uważali się za ojców nie tylko miast, ale Państwa. Przecież tymi metodami rządzili i szantażowali społeczeństwo! Przecież cała demagogia opozycji czerpie swe natchnienie w kłamstwie, oszczerstwie, szkalowaniu i plotce!

Społeczeństwo polskie Zagłębia chyba już obecnie dostatecznie orientuje się jakie listy kandydatów reprezentują narodowo-państwową myśl, a jakie reprezentują tylko rozgrywkę partyjną, polityczną.

Rzucamy pytania:

Czy wolno z terenu samorządowego czynić gniazdo walk partyjnych?

Odpowiedź brzmi: — nie!

Czy samorząd miejski może być terenem demonstracyj antyrządowych?

Odpowiedź brzmi: — nie!

Czy wolno w obecnej chwili, gdy znajdujemy się wszyscy w pogotowiu obronnym oddawać miasta w ręce wyznawców Marxa, ściślej mówiąc, PPS?

Odpowiedź brzmi: — nie!

Czy wolno głosować na tych, którzy stworzyli Katolicki Obóz Narodowy w celach demonstracji politycznej i ułatwiają w ten sposób akcję socjalistom i żydom?

Odpowiedź brzmi: — nie!

Czy wolno rozpraszać głosy polskie i ułatwiać w ten sposób żydom zdobycie mandatów?

Odpowiedź brzmi: — nie!

I dla tego, mając to głębokie przekonanie obowiązkiem każdego rzetelnego Polaka miast zagłębiowskich będzie nie tylko oddanie swego głosu na kandydatów Komitetu wyborczego Chrześcijańsko Społecznego Zjednoczenia Narodowego, ale aktywny udział, aby wszyscy Polacy poszli do urn wyborczych i na tych kandydatów swe głosy oddali.

Wówczas będziemy mieli spokojne sumienie, iż swój obowiązek spełniliśmy dobrze.

Przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe a obowiazek subskrypcji POP

Izba Przemysłowo - Handlowa w Sosnowcu podaje do wiadomości przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych swego okręgu, iż rozpatrywanie przez Izbę podań o przywóz towarów reglamentowanych oraz wydawanie przez Izbę wszelkiego rodzaju zaświadczeń, jak np. na zniżkę celną, lub zwolnienie od cła, na obrót uszlachetniający bierny i czynny, obrót reparacyjny bierny i czynny, warunkową odprawę towarów, na poparcie starań o uzyskanie paszportu zagranicznego handlowego za opłatą ulgową, na uzyskanie dodatkowego przydziału dewiz przy wyjeździe zagranicę i td. jest **uzależnione od dopełnienia przez firmy obowiązku subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej według ustalonych norm.**

Wszystkie więc firmy, zwracające się do Izby w tego rodzaju sprawach, **winny przedkładać Izbie odpowiednie zaświadczenia lokalnego Komitetu Obywatelskiego o spełnieniu wspomnianego obowiązku obywatelskiego.**

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

18 Maja — **Czwartek**

Wniebowstąpienie Pańskie
Jutro: Piotra Celestyna
Słońce wsch. 3.40, zach. 19.26
Księżyca w. 3.16, zach. 18.42

KRONIKA HISTORYCZNA:

1674 Hetm. J. Sobieski obrany królem.
1809 Legiony polskie w drodze na S. Domingo
1804 Napoleon zostaje dziedzicznym cesarzem Francji uchwałą Senatu.
1909 Gen. Sokolnicki zajmuje Sandomierz.
1899 I Międzynar. Konferencja Pokojowa w Hadze z inicjatywy Mikołaja II.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Niewidzialna rywalka"
PATRIA: „Więzień Nr 2348".
EDEN: „Tłum szaleje"

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury dzienne i nocne pełnią następujące apteki:

H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12

—oOo—

Zebranie prezydium
RADY OKRĘGOWEJ UNII ZZPU

W piątek dnia 19 bm. o godzinie 19.30 odbędzie się w lokalu Polskiego Związku Zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17a zebranie Prezydium Rady Okręgowej Unii Związków Zawodowych pracowników umysłowych w Sosnowcu.

Ze względu na ważność spraw objętych porządkiem obrad, obecność wszystkich członków jest obowiązkowa.

—xx—

Pracownicy Sądu Okr.
NA POP

Pracownicy Sądu Okręgowego w Sosnowcu wzięli chwalebny udział w subskrypcji POP deklarując łącznie 28.360 zł, z której to kwoty poważna część została już wpłacona.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 16.30 i 20.30 na ogólne żądanie publiczności powtórzenie doskonałej komedii w 3 aktach D. Nicodemiego p. t. „GAŁGANEK" z gościnnym występem Franciszka Brodniewicza znakomitego gwiazdora ekranu polskiego, bohatera filmów: „Pan Twardowski", „Wrzos", „Dr Murek", „U kresu drogi" i inn. w otoczeniu zespołu artystów Teatru Miejskiego w Sosnowcu. W reżyserii K. Vorbrodta, dekoracje F. Krassowskiego. Bilety wcześniej do nabycia od godz. 10 do 13 w Biurze Podróży „Orbis" obok dworca tel. 62313 o godz. 15 w Kasie Teatru Miejskiego.

W piątek, dnia 19 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski z Sosnowca odegra w Olkuszu w sali kina „Orzeł" doskonałą komedię w 3 aktach N. Nicodemiego p.t. „GAŁGANEK" z gościnnym występem Franciszka Brodniewicza znakomitego gwiazdora ekranu polskiego w otoczeniu artystów Teatru Miejskiego w Sosnowcu. W reżyserji K. Vorbrodta, dekoracje F. Krassowskiego.

—oOo—

Teatr w Katowicach

Środa 17 bm. godz. 20 — „Temperamenty"
Czwartek 18 bm. godz. 16 — „Temperamenty"; godz. 20 — „Temperamenty".
Piątek 19 bm. godz. 20 — „Temperamenty"
Sobota 20 bm. godz. 15.30 — „Ponad śnieg" przedstawienie szkolne; godz. 20 — „Teść" dla KPW.
Niedziela 21 bm. godz. 11.45 — Poranek artystyczny; godz. 15.30 „Teść" — dla kop. Mysłowice; godz. 20 — „Temperamenty".

—oOo—

Zarząd powiatowy
ZWIĄZKU REZERWISTÓW

W dniu 14 bm. odbył się w Będzinie powiatowy walny zjazd delegatów Kół Związku Rezerwistów na którym wybrano zarząd powiatowy w osobach pp.: Tomasza Majera, Franciszka Hmankiewicza, mgr Bolesława Buczka, Alojzego Czakana, Jana Rafała Kamińskiego, Zdzisława Giersza i Kazimierza Jęczenia. Do komisji rewizyjnej powołano pp. dyr. Zieleniewskiego, Jana Lorka, Józefa Gołąba i Wiktora Gębalę.

Uchwałą wysłania depeszy do Pana Marszałka Śmigłego-Rydza i odśpiewaniem I-ej Brygady zakończono walny zjazd.

Wybór nowych władz
ZWIĄZKU SYBIRAKÓW

W ub. niedzielę odbyło się w sali Rady miejskiej w Katowicach XIII walne zebranie Okręgu Śląskiego Związku Sybiraków przy licznym współudziale członków, oraz uczestników Brygady Syberyjskiej z terenu województwa śląskiego oraz Zagłębia Dąbrowskiego.

W zebraniu tym, wzięli udział również przedstawiciele sfederowanych Związków na Śląsku. Zebraniu przewodniczył płk Skorobohaty - Jakubowski, urzędujący wiceprezes zarządu głównego Federacji PZOO i prezes zarządu głównego Związku Sybiraków z Warszawy. Po wysłuchaniu sprawozdań ustępującego zarządu i udzieleniu absolutorium dokonano wyboru nowego zarządu, do którego weszli pp.: Barciszewski Józef, Bezeg Zygmunt, Degler Teofil, inż. Girajtis Władysław, Nasadnik-Turski Artur, Ożóg Stanisław, inż. Rytter Józef z Tarnowskich Gór, Sawicki Jerzy, inż. Sereg Józef z Cieszyna, Szymaczek Rudolf oraz dr Zemla Józef. Komendantem oddziału Koła b. żołnierzy 5 Dywizji WP. na Syberii, wybrany został kom. Ferancewicz Leon, a sekretarzem p. Dulawa Paweł.

Walne zebranie uchwaliło wysłanie telegramów hołdowniczych do Pana Prezydenta R.P. Marszałka Śmigłego - Rydza, prezesa Rady Ministrów, Pani Marszałkowej Piłsudskiej, oraz gen. Góreckiego, prezesa Zarządu Głównego Federacji PZOO.

—oOo—

Missa Papae Marcelli
PRZEZ RADIO

Msza Palestriny „Missa Papae Marcelli", skomponowana ku czci Papieża Marcelego II zapisała się w historii nie tylko jako nieśmiertelne dzieło, lecz również jako utwór związany z reformą muzyki kościelnej. Przez czas długi utrzymywała się nawet fama, że Sobór Trydencki XVI w. który decydował o licznych sprawach Kościoła, na przeciąg długiego czasu zamierzał usunąć muzykę z kościelnej liturgii i że dopiero Msza Palestriny zdołała odwieść Sobór od tego zamiaru. W rzeczywistości zamiaru tego nie było nigdy — dążono jedynie do uproszczenia skomplikowanej faktury utworów kościelnych. Palestrina był tym, który potrafił połączyć ową przejrzystość formy z prawdziwie religijną treścią. Msza — nadana zostanie w czwartek, dn. 18 bm. o godz. 16.30 w wykonaniu chóru Kapeli Ludowej.

Poświęcenie sztandaru
GIMNAZJUM MECHANICZNEGO W MACZKACH

W niedzielę, dn. 21 bm. odbędzie się uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru szkolnego uczniom Gimnazjum Mechanicznego w Maczkach.

Na uroczystość tą zaprasza Koło Opieki Rodzicielskiej, zarząd Tow. Szkoły, grono nauczycielskie oraz uczniowie — wszystkich interesujących się tą placówką. Szczególnie mile widziani będą rodzice uczniów uczęszczających do szkoły oraz rodzice, którzyby chcieli w przyszłym roku szkolnym umieścić synów w szkole.

Program uroczystości przewiduje: o godz. 9.30 — zbiórka w szkole, godz. 10 — msza św. i poświęcenie sztandaru; godz. 11.30 — akademia w szkole, zagajenie i przemówienia okolicznościowe, wbijanie gwoździ oraz wpisywanie się do księg. pamiątkowej i wręczenie sztandaru; godz. 12.30 — obiad uczniowski, zwiedzanie objektów szkolnych.

Nie stwarzajmy sobie sami trudności

Że świadomość korzyści, jakie płyną z gry na Loterii Klasowej istnieje w szerokich kołach społeczeństwa, dowodzi sam fakt nabywania co miesiąc przez setki tysięcy osób losów loteryjnych. Ale każda gra ma w ogóle sens i może być prowadzona rzetelnie tylko wówczas, gdy ujęta jest w karby przepisów, obowiązujących wszystkich bez wyjątku uczestników i z całą ścisłością wykonywanych. Wszelkie odstępstwa od tych przepisów stają się źródłem nieporozumień i sporów, często przykrych, a zawsze najzupełniej niepotrzebnych.

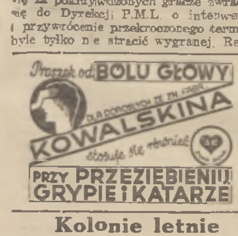
W myśl tej zasady dla każdej Loterii Klasowej opracowywane są regulaminy i przepisy, z którymi gracze powinni się zaznajomić przy nabywaniu losów. Plan i przepisy posiadają wszyscy kolektorzy i okazują je na żądanie nie tylko swym klientom, ale każdemu, kto się w tym celu zgłosi, trudności więc pod tym względem nie ma żadnych. Mimo to zdarza się często, że gracze bądź wcale nie zaznajamiają się z przepisami, bądź też poznawszy — nie stosują się do nich.

Najbardziej rozpowszechnionym jest zaniedbanie ostatecznego terminu odnowienia losu do następnej klasy, chociaż termin ten uwidoczniony jest wyraźnie nie tylko w przepisach, ale i na każdej „piątce". Gracz zapomina, że określenie takiego terminu jest konieczne dla dania możności kolektorowi, który w razie niewykupienia w terminie oznaczonym losu staje się jego właścicielem, sprzedania go innemu zwolennikowi gry loteryjnej. Bo zadaniem kolektora jest właśnie nie innego, tylko sprzedać losów, nie można go zatem pozbawiać niezbędnych po temu warunków.

Zaznaczyć należy, że gdy dawniej ostateczny termin odnowienia losów przypadał na 5 dni przed rozpoczęciem ciągnienia, to teraz przesunięto go na ostatni dzień powszedni przed ciągnieniem. Jest zrozumiałe, że dalsze przesunięcie terminu jest niemożliwe.

Na tym tle, gdy zwłaszcza na nieodnowiony w terminie los padnie wygrana, powstawać mogą i powstają rzeczywiście liczne konflikty. Uważający się za pokrzywdzonych gracze zwracają się do Dyrekcji P.M.L. o interwencję i przywrócenie przekroczonego terminu, byle tylko nie stracić wygranej. Reklamacje graczy rozpatrywane są przez Dyrekcję z całą życzliwością i kolektorzy też często idą swym klientom na rękę, jak o tym świadczą liczne podziękowania w listach do Dyrekcji oraz w prasie pod adresem kolektur, ale każdy zdaje sobie chyba sprawę, że pomyślne załatwienie konfliktu jest możliwe tylko w ramach wyjątkowych i to w tym jedynym wypadku, gdy los nie został jeszcze sprzedany osobie drugiej. Zresztą i przeciąganie odnowienia losu do ostatniej chwili jest niepożądane. Naprzykład p. Denis, właściciel jednej z „piątek" nr 742, na który w pierwszym dniu ciągnienia bieżącej IV-ej klasy padła wygrana 100,000 zł., wysłał w przeddzień ciągnienia należność za los czekiem P.K.O. Oczywiście kolektor nie mógł o tym wiedzieć i miał prawo w dniu następnym los sprzedać. Złożyło się szczęśliwie, że tego nie zrobił, a z drugiej strony — wobec braku złej woli ze strony p. Denisa Dyrekcja mogła skutecznie zainterweniować na jego korzyść, nie mniej jednak gracz przeżył kilka chwil przykrych emocji.

A przecież tak łatwo uniknąć tych wszystkich komplikacyj, trzeba tylko pamiętać o terminie odnowienia losu. Kto tego nie zaniedba, może być pewny, że otrzyma wygraną natychmiast i bez żadnych trudności.



Kolonie letnie

PZZPP i H. RZ. P. W SOSNOWCU

Komisja wczasów pracowniczych Polskiego Związku Zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że na okres letni zorganizowała trzy ośrodki kolonji o charakterze wypoczynkowym i wypoczynkowo - kuracyjnym, a mianowicie w Krynicy-Zdroju, Rabce-Zdroju i Zakopanem. Ośrodki te czynne są od 16 bm. ew. od 1 czerwca br. do 30 września ew. 31 października br.

Kolonie zainstalowane są w wygodnych pensjonatach. Pomieszczenia zbiorowe 2—4 osobowe.

Uczestnikami kolonii mogą być przede wszystkim członkowie Związku i ich rodziny, następnie członkowie pokrewnych organizacji i ich rodziny, wreszcie niezrzeszeni w miarę wolnych miejsc.

Ilość miejsc na koloniach ograniczona.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia (najpóźniej na 2 tygodnie przed terminem wyjazdu(przyjmuje sekretariat Związku przy ul. Sienkiewicza 17a, tel. 61302.

× **ZNACZEK NA KOLONIE LETNIE.** Dziś na terenie Zagłębia odbywa się zbiórka publiczna na kolonie letnie dla najbiedniejszych z Krucjat Eucharystycznych. W ostatnią niedzielę widzieliśmy liczne szeregi Krucjat z Zagłębia — modlących się za Polskę — rzućmy choć grosz na kolonie dla nich, by umocnieni na ciele, mogli równocześnie wzrastać na duchu na dzielnych synów i córki naszej Ojczyzny.

TO BYŁO TAK:

WIOSENNE CIĄGI...

Podejrzanie zachowywał się ostatnio synek moich sąsiadów, piętnastoletni Zdziś.

Zapisywał sobie coś w notesjku, wzdychał i bardzo często wpadał w głęboką zadumę.

— Oho — pomyślałem sobie — już go wzięło! Wiosna, kwiatki, pierwsza miłość i pierwszy wierszyk liryczny... Historia na długie lata..

Gdy Zdziś kupił sobie sztylet, natychmiast uprzedziłem jego ojca:

— Niech pan uważa na Zdzisia! Chłopak jest zakochany na amen. Wierszyki już pisze. Notes i ołówek można mu ostatecznie zostawić, ale sztylet odebrać trzeba koniecznie. Te małe zakochańce — to bardzo niebezpieczny element!

— Ma pan rację — odparł ojciec. — Dziś w nocy wykradnę mu ten sztylet. Bo o ile sobie przypominam, to ja w tym wieku chciałem nie tylko zasztyletować swoją wybrankę, wdowę po generale, ale sam się poddawałem z miłości wyrafinowanym katuszom. Cierpiałem dla niej w ten sposób, że jadłem po kilka śledzi z beczki, a potem nie piłem wody...

Bardzo mnie to wyznanie zatrwożyło. Zdziś odziedziczył wiele cech po ojcu i mógł z niego być taki sam wariat, jak ze starego.

Na drugi dzień rano sąsiad zjawił się u mnie.

— No i jak? — rzuciłem pytanie. — Wykradł pan?

— Ja nie — jęknął stary — ale on..

— Co on?

— Wykradł mi pieniądze, motocykl, kilka map, złoty zegarek, wieczne pióro i znikł..

— Skandal — wykrzyknąłem — taki duży chłop..

Zadzwoniliśmy do policji.

— A, znowu jeden dezerter! — wykrzyknął dyżurny posterunkowy. — Już szósty w ciągu tej wiosny zwiał z domu! To nic. To trwa tylko do dwóch tygodni..

Wyruszyliśmy każdy na własną rękę na poszukiwania.

Po dwóch dniach znalazłem Zdzisia w gaju sosnowym w pobliżu Krakowa.

Bardzo tam było pięknie.

Parę dni siedzieliśmy w lesie razem.

I gdyby nie ten stary idiota, który też wpadł na trop syna, byłbym na pewno jeszcze do dziś tam siedział...

MILCIO

21 maja

Głosujemy na kandydatów Chrz.-Społ. Zjednoczenia Nar.

Dzisiejsze zebrania przedwyborcze w Zagłębiu Dąbr.

W ub. wtorek odbyły się w Sosnowcu trzy większe zebrania dzielnicowe, — zwołane przez Chrześcijańsko Społeczne Zjednoczenie Narodowe, zakończone pełnym sukcesem.

Na Dębowej Górze w sali Związku Rezerwistów odbyło się zebranie, które zagaiła p. N. Szymańska, poczem gorące przemówienia wygłosili pp. **J. Konieczko, St. Abratański, St. Wroński, N. Szymańska** i inni. Przemówienia przyjęte były przez zebranych z pełnym zainteresowaniem i rzęsistymi oklaskami. Zebrani jednomyślnie postanowili głosować na kandydatów Chrześcijańsko Społecznego Zjednoczenia Narodowego.

W dzielnicy Pogoń — w sali kina „Roxy" odbyło się również wielkie zebranie przy zapełnionej sali. Przemówienia, poświęcone sprawom samorządowym i wyborom wygłosili pp. kierownik **Cz. Blicharski** i sekr. **M. Rzepa**.

I tu także wśród oklasków postanowiono głosować **w dniu 21 maja na kandydatów Chrześcijańsko Społecznego Zjednoczenia Narodowego.**

W sali Domu Społecznego odbyło się zebranie Chrześcijańskiego Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości. Przemówienia poświęcone sprawom gospodarki samorządowej wygłosili pp. prezydent **J. Kaczkowski** i kandydat na radnego z tego okręgu kierownik **A. Barański.**

Należy zaznaczyć, iż Chrześcijańskie Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości wydało odpowiednią odezwę do swych członków, w której odpowiednio uzasadniając swoje stanowisko, wzywa w gorących słowach wszystkich właścicieli nieruchomości m. Sosnowca do **solidarnego głosowania na kandydatów Chrześcijańsko Społecznego Zjednoczenia Narodowego.**

DZISIEJSZE ZEBRANIA

Przypominamy, iż w dniu dzisiejszym we wszystkich miastach Zagłębia Komitety Chrześcijańsko Społecznego Zjednoczenia Narodowego, zdobywającego decydującym szturmem świattą i prawdziwie polską opinię wyborców Zagłębia, organizują następujące wielkie zgromadzenia przedwyborcze:

Sosnowiec—Sielec (sala przy ul. Wawel 13) godz. 10 rano: przemawiają pp. **posel Z. Nowara** i **dyr. Wł. Mazur.**

Pogoń (kino „Roxy" ul. Mariacka 1) godz. 10.30 przemawiają pp. prezydent **J. Kaczkowski** i **poseł Nowak.**

Milowice—wieś (sala klubu urzędników — Podjazdowa 21) godz. 15, przemawiają pp. **dr Krogólski, inż. J. Gallot** i **prof. J. Kamiński.**

Pogoń (Dom Społeczny, ul. Żytnia 10) godz. 17, wielkie zgromadzenie Federacji PZOO; przemawiają: **poseł Wagner z Warszawy** i **poseł Z. Nowara.**

Zebranie dzielnicowe w piątek 19 bm. o godz. 19 w Domu Społecznym.

Dąbrowa G.: sala resursy obywatelskiej, godz. 17.30, przemawiają: prezydent **J. Kaczkowski, poseł Ostachowski** i inni.

Będzin: sala gimnazjum im. M. Kopernika, godz. 16, — przemawiają pp marsz. **Długosz** i **poseł Ostachowski.**

Czeladź: kino „Czary", godz. 10 rano przemawiają, marszałek **Długosz** i inni.

Piaski: sala Sokolni, godz. 14.30, — przemawiają pp. prezydent **J. Kaczkowski** i inni.

Losowanie 4 proc. Pożyczki Konsolidacyjnej 1936 r.

Dnia 16 bm. odbyło się drugie losowanie 4 proc. Pożyczki Konsolidacyjnej 1936 roku. Wylosowane obligacje skarb wykupuje po zł 120 za 100 nominalnych.

Wylosowane zostały następujące obligacje:

Po 10.000 zł n-ry: 1313 1472 1742 2620 3185 3230 3248 3892 3512 3945 4587 5094 5217 5424 6297 6456 6485 8059 7240 7447 10064 10478 10689 11389 11883 11392 12234 12705 13060 14445 14464 15923 15994 16099 16325 16423 16679 17218 17374 17656 17909 17999 21315 21479 21865 21973 22318 22562 22369 22484 22778 23065 24304 24677 24968 25219 27365 27374 28819 29309 29684 29550 29570 29789 29832 29836 30132.

Po 5000 zł n-ry: od 2091 do 2 3131—2 5791 —2 6421—2 7711—12 7749—50

Po 1000 zł n-y: od 5901 do 10 13381 — 90 16641—50 18421—30 27601—10 32151—60.

Po 500 zł n-ry: od 1201 do 2 5161—80 12781 —800 34541—60 44641—60 49261—80.

Po 100 zł n-ry: od 17201 do 300 31101—200 77801—400 212301—400 320701—900 335101—200 355101—200 386801—700 424401—900 541801—900 764901—76500.

Po 50 zł n-ry: od 140401—600 496601—800 504401—600 560401—600 569201—400 686601 —800 701001—200 756801—757000 840801 — 84100 873201—400 904801—90500 1145801—900

Uczniowie szkoły górniczo-hutniczej

z pielgrzymką na Jasnej Górze

Pod kierownictwem p. mgr Bobrowskiego i przy udziale pp. profesorów Rogawskiego, Moszowskiego, Vogla Beaupre i dr Bolczewskiego w dniu 11 bm. o godz. 7.32 pociągiem z Katowic przybyła na zakończenie rekolekcji do Częstochowy, na Jasną Górę wycieczka uczniów PSGH w Dąbrowie Górniczej w liczbie 410 osób na czele z własną i doborową orkiestrą.

Wszyscy uczniowie przed odśpiewaniem szeregu pieśni religijnych przed szczytem obrazu NMP przystąpili do Komunii św. w Bazylice na Jasnej Górze, składając tym samym hołd Matce Boskiej Częstochowskiej i Królowej Korony Polskiej.

Piękną i wzniosłą inicjatywę przybycia uczniów w powyższym celu na Jasną Górę przypisać należy dyrekcji PSGH, na czele której stoi niestrudzony i nieustający w pracy nad wychowaniem uczniów pod względem religijnym, ogólnokształcącym jak i fachowym p. inż. Wołejko oraz grono profesorów na czele z p. mgr Bobrowskim.

Dziarska postawa przyszłych górników i hutników maszerujących z orkiestrą ulicami Częstochowy, wzbudziło wśród przechodniów duży zachwyt i podziw.

× **ZARZĄD ZWIĄZKU B. OCHOTNIKÓW A. P. ODDZIAŁ SOSNOWIEC,** wzywa wszystkich swych członków do stawienia się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 17 w Domu Społecznym przy ul. Żytniej 10 (sala gimnastyczna) na wielkie zgromadzenie urządzane przez Federację PZOO, w którym wezmą udział jako prelegenci pp. posłowie E. Wagner i Z. Nowara.

Siedziba zarządu Okręgu Zw. b. ochotników A. P. w Sosnowcu mieści się w Domu Społecznym, Żytnia 10, pokój nr 17; godziny urzędowe we wtorki i piątki od 18 do 20.

Za zniesławienie prezydenta Kaczkowskiego

skazanie redaktora „Polskiej Karty" na 3 miesiące więzienia

W końcu kwietnia br. w niektórych pismach ukazały się „rewelacyjne" artykuły", zarzucające niektórym znanym osobom w Zagłębiu Dąbrowskim, a m. in. prezydentowi Sosnowca p. Józefowi Kaczkowskiemu należenie do jednej z lóż masońskich.

M. in. wiadomość tę podał również dn. 26 kwietnia br. tygodnik „Polska Karta", którego wydawcą i redaktorem jest Józef Kojder z Sosnowca.

Przeciwko redaktorom pism, które zamieściły nieprawdziwe informacje, zniesławieni wystąpili na drogę sądową.

Jedna z serii tych spraw z oskarżenia prezydenta Kaczkowskiego odbyła się wczoraj w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu przeciwko wydawcy i redaktorowi „Polskiej Karty" Józefowi Kojderowi. — Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Kojdera za zniesławienie prezydenta Kaczkowskiego na trzy miesiące bezwzględnego aresztu, 100 zł. grzywny, oraz na zapłacenie prezydentowi Kaczkowskiemu nawiązki w wysokości 500 zł. za wyrządzoną krzywdę moralną, którą oskarżyciel przeznaczył na FON.

W imieniu oskarżyciela prezydenta Kaczkowskiego, występował adwokat Koenig.

Zgłaszanie wolnych mieszkań

na okres wystawy w Sosnowcu

Organizowana w Sosnowcu Wystawa Polskiego Przemysłu, Handlu i Rzemiosła Zagłębia Dąbrowskiego, której otwarcie nastąpi w dniu 3 czerwca br. wzbudziła olbrzymie zainteresowanie wśród ludności całego województwa kieleckiego. Z najdalszych zakątków spodziewany jest przyjazd zwiedzających i już teraz organizuje się cały szereg wycieczek z poszczególnych miast na Wystawę w Sosnowcu.

Niestety, Sosnowiec nie posiada dostatecznej ilości hoteli, w których możnaby pomieścić napływ zwiedzających.

W związku z tym Komitet Wystawy zwraca się z apelem do posiadaczy wolnych mieszkań, aby zechcieli zgłosić do Biura Wystawy (Sosnowiec, Małachowskiego 9) wolne pokoje. Cena wynajmu zgłoszonych mieszkań zostanie ustalona przez Biuro Wystawy w zależności od ich położenia i wygód.

Podwieczorek dancing

W PODZIEMIACH SAVOY'U

Dzisiaj we czwartek Związek Rezerwistów i Rodzina Rezerwistów koło nr I w Sosnowcu urządzają w podziemiach Savoy'u podwieczorek-dancing. Impreza urozmaicona będzie występami artystycznymi; śpiewać będzie również doskonały tenor p. Tadeusz Kostulski.

Początek zapowiadającego się bardzo sympatycznie podwieczorku rezerwistów o godzinie 17.

—oOo—

Uwaga Krótkofalowcy!

DZISIAJ ROZPOCZĘCIE KURSU

Zapowiedziany w prasie kurs krótkofalarstwa, jak nam komunikuje zarząd Klubu Krótkofalowców w Sosnowcu, rozpocząć się ma z dniem 18 bm. w Ratuszu przy ul. Pierackiego o godzinie 11. Wszyscy, którzy dotąd nie zdążyli złożyć deklaracji, proszeni są o przybycie w dniu rozpoczęcia się wykładów o pół godziny wcześniej t.j. o 10,30. Pierwszy wykład połączony z zapoznaniem osób, które dotąd o pracy krótkofalarstwa nie miały pojęcia przeprowadzi członek Śląskiego Klubu Krótkofalowców, pracownik Polskiego Radia w Katowicach. Pożądanem jest, aby wszyscy ci, którym leży na sercu dobro kraju przybyli jak najliczniej, wpisując się na członków Klubu. Nie można przy tym pominąć milczeniem faktu, że organizatorom przyszedł z dużą pomocą prezydent miasta p. Józef Kaczkowski, dając Klubowi tymczasowe pomieszczenie na odbywanie wykładów w sali Ratusza na III piętrze przy Związku Zawodowym Pracowników Miejskich.

—oOo—

Strajk robotników

W WAPIENNIKACH DOBRZAŃSKIEGO

Zwołana wczoraj przez inspektora pracy jeszcze jedna konferencja w sprawie likwidacji strajku i zatargu w wapiennikach Dobrzańskiego w Strzemieszycach nie doprowadziła również do osiągnięcia porozumienia.

Na wysunięte przez robotników żądanie podwyżki płac, pracodawca wysunął propozycję obniżenia zarobków, wobec czego konferencję zerwano.

Strajk trwa dalej.

—oOo—

Koń z bryczką

SKRADZIONE PRZEZ CYGANÓW

Wydział śledczy pp. w Sosnowcu zatrzymał onegdaj Jerzego Stróżkę z Bielszowic, jadącego bryczką, zaprzągniętą w jednego konia.

Jak się okazało, Stróżka nabył bryczkę i konia od cyganów koniokradów, którzy okradli Pawła Moszczenko w jednej ze wsi powiatu miechowskiego.

Konie z bryczką zwrócono poszkodowanemu.

Prymas Polski ks. kardynał Hlond

przybędzie na teren powiatu olkuskiego w dn. 19 bm

Przerwaną wskutek śmierci J.E. ks. biskupa Przeździeckiego podróż na teren powiatu olkuskiego, J. Em. ks. kard Prymas Hlond kontynuować będzie w **dniu 19 bm. tj. w piątek.**

Powitanie dostojnego Gościa na granicy powiatu miechowskiego i olkuskiego na szosie Iwanowice — Skała nastąpi o godz. 17 przez starostę mgr. Mędalę i duchowieństwo.

Dalsza marszruta prowadzić będzie przez Skałę (od godz. 17.15 do 7.25); **Ojców (od 17.30 do 17.40); Sułoszowę (od 17.50 do 18.00); Olkusz (od 18,20 do 18.55); Ogrodzieniec (od 19.30 do 19.40).**

W Ogrodzieńcu, jako w ostatniej parafii na terenie diecezji kieleckiej nastąpi **pożegnanie Ks. Prymasa**, który przez Zawiercie, Siewierz i Częstochowę uda się do Poznania.

W Olkuszu utworzył się komitet przyjęcia ks. Prymasa z burmistrzem Majewskim na czele.

Rada miejska w Zawierciu

dobrze zasłużyła się miastu

W ub. wtorek odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w Zawierciu pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Cz. Kowalskiego. Przed obradami sekretarz Magistratu p. F. Rezler rozdał pp. radnym wspólne fotografie. Następnie Rada uchwaliła zaciągnięcie pożyczek krótkoterminowych na zł. 30 tys. oraz pożyczki długoterminowej z Funduszu Pracy w kwocie zł. 100 tys. na rozbudowę kanalizacji i miejskiego zakładu wodociągowego.

Z kolei uchwalono statut o opłatach administracyjnych. Sprawę opłat za plany parcelacyjne na wniosek radnego dyr. E. Dębskiego postanowiono przesłać do komisyj technicznej i finansowej. Pod koniec posiedzenia zabrał głos p. prezydent Kowalski, który wygłosił przemówienie w związku z zakończeniem kadencji Rady. Prezydent Kowalski podziękował w serdecznych słowach radnym za harmonijną współpracę w okresie ostatnich dwóch lat, stwierdzając, że dotychczasowa Rada miejska **dobrze zasłużyła się miastu.** Osobne podziękowanie za wielkie zasługi położone dla miasta złożył p. prezydent **posłowi inż. Sowińskiemu.**

Obecna Rada miejska urzędować będzie do czasu zatwierdzenia przez władze nadzorcze nowej Rady, która zostanie wybrana w nadchodzącą niedzielę.

KRONIKA ZAWIERCIA

Wielkie zebranie

PRZEDWYBORCZE W ZAWIERCIU

Dziś, tj. w czwartek w sali Domu Ludowego TAZ w Zawierciu odbędzie się wielkie zebranie przedwyborcze Chrześcijańsko - Społecznego Zjednoczenia Narodowego.

Przemawiać będą: poseł inż. Sowiński i mgr. Matyszkiewicz, szef sztabu ZMP Podokręgu z Sosnowca.

× **ZATRUDNIANIE BEZROBOTNYCH.** Na robotach publicznych w Zawierciu zatrudnionych zostało ponad 500 robotników. Na robotach pozamiejscowych zatrudniono z terenu Zawiercia 948 robotników.

× **ZBIÓRKA ULICZNA.** W dniu 14 bm. odbyła się w Zawierciu zbiórka uliczna, zorganizowana przez Polski Biały Krzyż na cele organizacyjne. Zbiórka dała zł 169.52. Wszystkim ofiarodawcom zarząd oddziału PBK składa podziękowanie.

Smiertelny cios

NOŻEM

Onegdaj wieczorem doszło do krwawego zajścia na tle porachunków osobistych między mieszkańcami Zawiercia Henrykiem Wasikiem a Edwardem Męckiem.

Podczas zajścia Męcik zadał Wasikowi cios nożem w piersi. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Zabójca został aresztowany przez policję, która wszczęła dochodzenie.

PROGRAM RADIOWY

CZWARTEK 18 MAJA

6,15 Surmy śląskie 6.30 Muzyka poranna 8,15 Koncert z Łodzi 9,00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie 11,57 Sygnał czasu 12,03 Poranek symfoniczny 13,00 „Stanisław Brzozowski czyli sumienie intelektualne"—szkic 13.15 Muzyka obiadowa 14.45 Rozmowa technika z młodzieżą 15.00 Popołudnie śląskiego rolnika 15.30 Audycja dla wsi 16,30 Palestrina: Missa Papae Marcelli — fragmenty w wyk. chóru 16.55 „Bajka o sześciu synach zegarmistrza" — Wesoła Syrena 17.35 Podwieczorek przy mikrofonie 19.45 Rozmowa ze słuchaczem 19,55 Wesoły wieczór 20.20 Wiadomości sportowe 20,25 Audycje informacyjne 21.00 Teatr Wyobraźni: „Sen w ogrodzie" 21.50 Muzyka taneczna.

Tragedia małżeńska

Siekierą poranił ciężko żonę

Niedoszły zabójca skazany przez sąd na 3 lata więzienia

Plac 11 Listopada w Sosnowcu był terenem krwawego widowiska. Do kobiety, wychodzącej z peronu kolejowego doszedł jakiś mężczyzna, który **wyjąwszy nagłym ruchem spod palta siekierę,** zadał niewieście kilka ciosów, **raniąc ją ciężko w głowę i ręce.** Usiłującego zbiec sprawcę zatrzymano, — omdlałą zaś kobietę, którą okazała się **Kazimiera Klimczykowa,** mieszkanka Sosnowca (Racławicka 13), przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu, gdzie udzielono jej pierwszej pomocy.

Zatrzymanym był mąż Klimczykowej, 34-letni Julian, który nie umiał podać przyczyn, które skłoniły go do usiłowania zabójstwa żony.

Klimczyk był kiedyś urzędnikiem huty „Katarzyna", w krótkim jednak czasie został usunięty za nadużycia. Od tego czasu **pożycie między małżonkami stawało się coraz gorsze.** Klimczyk zarabiał trochę dorywczo, lecz **zarobki przepijał** i nie dawał na utrzymanie żonie, będąc skądinąd o nią zazdrosny i zabraniając jej pracować. Było to znów powodem częstych niesnasek między małżonkami, w czasie których Klimczyk groził żonie zabójstwem, aż przyszedł czas, iż **Klimczykowie się rozeszli.**

Krytycznego dnia Klimczyk wyśledził, że żona jego pojechała do Katowic. W głowie jego zrodziła się wówczas myśl zbrodni.

Klimczyk pobiegł do domu po siekierę, ukrył ją pod płaszczem i czekał godzinami przed dworcem kolejowym na powrót żony. Ujrzawszy ją, wychodzącą z peronu, począł ciąć ją na oślep siekierą.

Wczoraj Klimczyk zasiadł na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu, jako oskarżony o usiłowanie zabójstwa. Wśród świadków zjawiła się również na sali rozpraw okaleczona żona Klimczyka.

Na wstępie rozprawy Sąd na wniosek obrońcy oskarżonego **adw. Koeniga** przesłuchał biegłych lekarzy **dr Blinstruba i Ingstera,** którzy wydali orzeczenie co do stanu psychicznego podsądnego. Biegli orzekli, że **Klimczyk cierpi na rozstrój nerwowy,** w związku z czym ma zwiększoną pobudliwość i nieco ograniczoną poczytalność.

Po przesłuchaniu świadków oraz przemówieniu stron, Sąd wydał wyrok, skazujący Klimczyka **na 3 lata więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.**

Kandydaci na radnych w Zawierciu

Chrześcijańsko-Społecznego Zjednoczenia Narodowego

Poniżej podajemy nazwiska kandydatów na radnych Zawiercia, wysuniętych przez Chrześcijańsko-Społeczne Zjednoczenie Narodowe:

Okręg wyborczy nr 1 — Tomczyk ewcz Jan urzędnik, Wójcjk Władysław urzędnik, Nowacki Stanisław kupiec, Kotowjcz Feliks urzędnik, Rogaczewskj Józef Lucjan nżynier, Pardela Piotr magazynjer, Uznański Lon robotnik, Bartos Józef robotnjk.

Okręg nr 2 — Jakliczowa Henryka dyr. gimn., Wesołowski Seweryn dyr. fabryki, Nowakowsk Antoni majster, Pleban Maciej kupiec, Barczyk Julian urzędnik, Napora Bolesław urzędnjk, Gruszczyński Jan rzemieślnik, Gębka Władysław (rzemieślnik, Nowak Tadeusz nauczycjel, Mazur Józef majster, Trzmielewsk Władysław technik sam., Paluch Józef kupiec, Marke Stanisław robotnik, Sowiński Kazjmierz majster przędz., Hajdasińskj Ignacy robotnik, Gondek Stefan robotnik.

Okręg nr 3 — Tuorowa Zofia żona lekarza, Kuc Stanisław urzędnik sam., Gubała Jan nauczycjel, Gajecki Tomasz robotnik, Molenda Błażej robotnjk, Dymecki Stanisław właśc nieruch., Gryc Andrzej kupiec, Baryła Franciszek wł. nier., Chadaj Jan robotnik, Kowalczyk Jan robotnik. Zębala Ludwik dozorca drogowy, Sowińskj Marian urzędnik samorz, Biegus Józef murarz, Gryc Bronisław właśc. nieruch.

Okręg nr 4 — Opałko Stanisław urzędnik Ub. Społ., Iskjerka Władysław (robotnik), Barańska Michalina żona urzędnika, Samborskj Wawrzyniec kupiec, Kurek Edward robotnik, Rok Zygmunt właśc nieruch.

Okręg nr 5 — ks. kanonik Wajzler Bolesław proboszcz paraf., Cupa Antonj rolnik, Rorot Władysław urzędnik kol., Jaworski Maciej właśc. nieruch, Szewczyk Stanjsław wł. njer., Siernicki Franciszek rolnik, Ptak Stefan robotnik. Świstak Jan robotnik.

Okręg nr 6 — Dębski Edmund dyr. fabryki, Matuszewski Franciszek rolnik, Wolskj Andrzej robotnik, Musialek Ludwjk robotnik, Szmird Zygmunt urzędnik fabr., Rogoń Kazimjerz robotnik, Micuła Aleksander robotnik, Makieła Stefan rolnik, Wakjera Stanisław robotnik, Nowakowski Jan rzemieślnik.

We wszystkich 6 okręgach wyborczych w Zawjerciu Chrześcijańsko Społeczne Zjednoczenje Narodowe otrzymało numerację list nr 3, prócz 4 okręgu wyborczego (dzielnica żydowska) w którym lista ma nr 1.

Dzisiaj 8 gonitw

na torze wyścigowym w Brynowie

W czwartek 18 bm. w siódmym dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowje rozegranych zostanie ośm gonitw: dwie wojskowe z przeszkodam, po jednej z płotam i przeszkodami oraz cztery płaskie z tych jedna sprzedażna, po której koń zwycięzca będzje sprzedawany po gonitwje z licytacji.

Zgłoszenia koni dobre — jak wynjka z zapisów o faworytów nie trudno, jedynie dla gry porządkowej — pozostałe konje są prawie równe przez co niespodzianki możliwe. Początek gonitw o godz 15.30 — bez względu na pogodę.

Poniżej podajemy wynik zapisów:

Wojskowa z przeszkodami, dystans ok. 3200 m, nagroda 300 zł: Folga—Fala Ofic. służb. ppor. A. Piątkowskiego ppor A Piątkowski, Granda—Jo jo of sł. mjr Zapolskiego por. Kamiński. Dzuch—Fortissimo of sł por. K. Huseneders por Huseneder, Faszyna — Asti of. sł por. K. Huseneder ppor. Śmiałek, Galopada (Ama) ofc sł ppor Borzęckiego ppor Borzęcki.

Płoty — dystans ok. 2800 m, nagroda 800 zł: Ondee — W. Bobińskiego dż. Wojtkowiak, Holmes — K. Bogusławskiego chl. Budzyński Kubań — K Rościszewskiego dż Wachowiak, Perseus — inż. Michalskiego j. Kurowski.

Wojskowa z przeszkodami dyst ok 3600 m nagroda 400 zł: Doń — Ofic. sł. ppor. Wielowiejskiego ppor Wielowiejski, Zelwjanka — Belle Anero — Ofic. sł mjr Kułakowskiego ppor. Terlecki, Eros—Icinsz — Ofic. sł. ppor I Jury ppor Jura, Elit—Lat — Of sł. por. Nowickiego por Nowicki, Łucznik — Ofic sł. rtmt. Rościszewskiego por. Kamiński.

Płaska — dystans ok. 1800 m, nagroda 600 zł: Latopyrz — bar. Kronenberga j. Rutkowski I, Luna II — bar. Kronenberga j. Rutkowski II, Balila — st. Iwno j. Zając, Patrycja — dr Schlingmanna NN, Ambrozja — st. Bończa dż. Balcerzak. Dziewczka — Z. Półtorakowej NN.

Przeszkody — dystans ok. 4000 mtr, nagroda 800 zł: Koliba — bar. Kronenberga chł. Budzyński, Doża — W. Bobińskiego dż. Wojtkowiak, Karapet — K. Rościszewskiego dż Wachowjak, Fifjkus — K. Rościszewskiego dż Wachowiak, Klinga — R. Wołkowicza NN, Arkadia — inż. Michalskiego j. Kurowski.

Płaska sprzedażna — dystans ok. 2200 mtr, nagroda 700 zł: Laguna — st. Iwna j. Zając, Orfeusz — st. Ferdynandów NN, Rinaldo III — dr J. Schlingmanna NN, Róża — st. Konin dż. Kończal, Okey — Karlingerów NN, Łoza II — bar. Kronenberga j. St. Rutkowski II.

Płaska — dystans ok 1600 m, nagroda 400 zł: Czarna Pani — st. Iwno j. Zając, Andrus III — Z. Półtorakowej NN, Arkadia — inż. Michalskjego NN, Tęsknota — st. Ferdynandów NN, Carmenczita — st. Ferdynanadów NN. Palier — E. Messnera NN, Soljmka — B. Mikiewskiego dż. Kończal, Panama — inż Pomernackiego NN, Turenne — inż. Pomernackiego NN.

Płaska — dystans ok. 2200 m, nagroda 800 zł: Talitha — Gr. Ofic. 7 DAK Wlkp j. Rutkowski II, Jasień — Karlingerów NN, Olimp — st. Bończa NN. Avila — dr Schlingmanna NN, Lir II — Fryderowej NN, Jeszcze raz — st. Bończa dż. Balcerzak.

SPORT

„10 strzałów ku chwale Ojczyzny"

W ZWIĄZKU STRZELECKIM SOSNOWIEC — STARY

We czwartek dnia 18 bm. Związek Strzelecki oddział „Sosnowiec - Stary" organizuje na strzelnicy PW w Sosnowcu, ul. Aleja (Stadjon Miejski), strzelanie pod nazwą „10 strzałów ku chwale Ojczyzny". Początek strzelania o godz. 9 rano do godz. 15.

W strzelaniu mogą wziąć udział wszyscy.

W tym samym czasie dla chętnych odbyca strzelań, a nie umjejących obchodzić się z bronią, urządza się specjalną naukę strzelania pod fachowym kierownictwem.

Broń i amunicja na miejscu strzelania.

CZĘSTOCHOWA — ZAGŁĘBIE

Dzisiaj o godz. 16.30 rozpocznie się na stadjonie „Sarmacji" w Będzinie ciekawy mecz piłkarskj reprezentacyj Częstochowy i Zagłębia Dąbrowskiego

Reprezentacja Zagłębia wystąpi w następującym składzie: Nunberg, Kołodziej, Cichoń, Gałkowski, Klos, Poszwa, Wartak, Koralewski, Pasjerbiński, Bartos i Skubek. Rezerwowi: Mazur, Jelenkiewicz, Drożniak i Dyrda.

Jako przedmecz o godz. 15 rozegrane zostane spotkanie reprezentacyj klasy A: Sosnowca i Będzina.

SOKOLI ZAGŁĘBIA NA ZLOT DO LWOWA

W dniach 28 i 29 bm. odbędzie się Zlot Sokoli z okazji 20-lecia Obrony Lwowa.

Z Zagłębia wyjeżdża 400 Sokolic i Sokołów. W ramach zlotu odbędą się zawody gimnastyczne, pływackie i strzeleckie.. Najliczniejszy zastęp zawodników z Zagłębia wystawja gniazdo „Dąbrowa Górnicza".

Nazwiska zawodniczek i zawodników są następujące: druhny: nacz. Maraszkówna, Hachulska, Pitulanka, Trzaskówna Ociepkówna, Sibielakówna, Dąbkówna, Podziemska, Kozińska, Trzebińska, druhowie: nacz. Knapik, Kochanowski, Grela, Gola, Kruszewskj R., Kruszewski Zb.. Grzaba. Winkjel. Piekarski, Kozioł.

KRONIKA OLKUSZA

Teoretyczny kurs spadochronowy

W OLKUSZU

Od 22 do 27 bm. odbędzie się w Olkuszu teoretyczny kurs spadochronowy, przeprowadzony przez kielecki wojewódzki okręg LOPP

Po ukończenju kursu kandydaci zakwalifikowani zostaną na kandydatów do skoków z wieży w Katowicach. Kandydaci ci będą mogli przejść następnie na kurs I i II stopnja skoczków spadochronowych.

× **REJONOWA KONFERENCJA NAUCZYCIELSKA.** W dniu 16 bm. odbyła się w Olkuszu konferencja rejonowa nauczycielstwa powszechnego z trzech rejonów: Olkusz, Bolesław i Skała. Po referatach, wygłoszonych przez pp. Tarchalską (o Ośrodkach Pogotowia Moralnego), Połotyńskiej (metoda pracy teatrzyków i „Kukiełek"), instruktora kuratorjum okręgu szkolnego Mikuty i instruktora Maciasa, odbyło się przedstawienie „Kukiełek", jakie zorganizowano przy szkole powszechnej im. Marszałka Piłsudskiego pod reżyserią p. Połotyńskiej i które to „Kukiełki" cieszą się wyjątkowym uznaniem i powodzeniem.

× **KONCERT MUZYKÓW Z KRAKOWA.** W lokalu p. Bobrzeckjego w Olkuszu odbył się koncert Stow. Muzyków Polskich z Krakowa, zorganizowany staraniem Międzyszkolnej Komisji Porozumiewawczej w Olkuszu. Utwory najlepszych muzyków polskich i obcych wykonano bardzo starannie, za co wykonawcy zostali obdarzeni frenetycznymi oklaskami.

× **WEDŁUG NOWEGO ROZKŁADU JAZDY** ważnego od 15 bm., pociągi osobowe z Olkusza odchodzą: w kierunku Katowic 5.45 6,58 10,23 11,57 14,31, 18,28 20,39 20,54x i 23,48; w kjerunku Tunelu 0,01 7.50 15.12; do Dęblina 4,32 17,32; do Warszawy 7,38 i 15,52; do Rabsztyna 10.00x. Pociągi oznaczone x będą kursować od 25.V do 23.IX tylko w dnie świąteczne. Do Warszawy expresy.

„ORZEŁ" — Druga młodość.

Rozkład jazdy

POCIĄGÓW OSOBOWYCH

obowiązujący od 15 maja 1939 r.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA

- z **Warszawy:** 2,81 posp. 5,32 7,34 11,59 posp. 12.39 MTE przez Radom, 16,16 21,19 MTE przez Kielce, 21,40 posp. 22,46 MTE
- z **Częstochowy:** 2,31 5,32 7,34 9,28 11,59 posp 13.00 16,16 18,43 20,57 21.40 22.46 MTE 23.36
- z **Ząbkowic:** 2,31 5,32 6,49 7,34 9,57 9,28 11,59 posp. 12,18 13.00 14,16 15.20 16.16 17.08 18,43 20.18r 20,57 21,40 posp. 22,28 22,46MTE 23.36
- z **Tunelu:** 1,08 8,06 11,29 12,39MTE 15,51 19,41 21,19MTE
- z **Dęblina:** 1,08 11,29
- ze **Strzemieszyc:** 1,08 6.04r 7,12 8,06 11,29 12,39MTE 13,39 15,51 16,12 19,41 21.19MTE 22,00 od 28.V do 3.IX tylko w dni świąt.
- z **Kazimierza:** 7,27 12,26 16,58 19,50 23,00
- ze **Szczakowy:** 12.26 19,50
- z **Dąbrowy:** 8,40r 10,25r
- z **Katowic:** 0,23 3.16 3,52 5,20 5,50r 6.13 6.46MTTE 6,53MTE 7,08 7,39 7,59 posp. 8.36 9.16 10,12 11,01 12.36 13,09 13,55 14,50 15,04MTE 15,17r 15,48 16,09 17,08 17,34 18.08 18,50 posp. 19,18 20.01 20.47 21,36r 22,42 23,48r
- z **Olkusza:** 1,08 7,12 8,06 11,29 12,39MTE 15,51 19.41 21.19MTE
- z **Rabsztyna:** 22,00. kursuje od 28.V do 3.IX tylko w dni świąteczne.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA

- do **Warszawy:** 0,30 3,53 posp 6,47 MTE przez Radom 6.56 MTE 8,00 posp. 11,03 13,11 15,05MTE przez Radom 18.51 posp.
- do **Częstochowy:** 0,30 3,53 posp. 5,23 6.56MTE 7,10 8,00 posp 11,03 13.11 14.52 17,01 18.51 posp. 20,52
- do **Ząbkowic:** 0,30 3,53 posp., 5,23 5,54r 6,56MTE 7,10 7.41 8.00 posp 10.15 11.03 12.37 13,11 14,52 15.50 17,05 18,10 18.51 pos 19,21 20,52 23,45r
- do **Tunelu:** 3.19 6,15 6.47MTE 13.57 15,05MTE 16,12 22,44
- do **Dęblina:** 3,19 16,12
- do **Strzemieszyc:** 3.19, 6.15 6.47MTE 9,20 13.57 15,05MTE 15,19r 16,12 17,38 20,03 21,38r 22.44
- do **Kazimierza:** 8,42 15,25 17,20 20,30 23.49
- do **Szczakowy:** 8,42r przez Kazimierz 17,20
- do **Dąbrowy:** 7,29r 8,36r
- do **Katowic:** 1,10 2,32 posp 5,37 6.06r 6,51 7,16 7.37 8,08 9.00 9,30 10.28r 11,31 12,00 p 12,20 12.40MTE 13,02 13.41 14,18 15,21r 15.54 16.18 17,12 19.14r 18,47 19,48 20,20r 21.41 posp. 22,26 22,47MTE 23,36
- do **Olkusza** 3,19 6.15 6.47MTE 13.58 15.05MTE 16,12 17.38 22,44
- do **Rabsztyna:** 8,42 kursuje od 28.V do 3.IX tylko w dni świąteczne

DROBNE OGŁOSZENIA

Różne

CHRZEŚCIJAŃSKA pracownia gorsetów — „Nina", 3 Maja 14. Poleca biustonosze, pasy uszczuplające, lecznicze na ciążę, oraz wszelkie roboty w zakres wchodzące. Ceny niskie. Robota solidna. 724

SŁUŻĄCE pokojowe, bufetowe, kucharki polecamy — Biuro „ORZ" Kilińskiego 1. 1971

B. FELCZER

szpitala skórno-wenerycznego św. Łazarza w Warszawie Hubert Rudziński — przyjmuje poniedziałki, środy, piątki od godz. 18—20 Dąbrowa Górn., ul. Kościuszki 2. 128

PRACOWNIA kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów oraz stare kołdry przerabiam. Sosnowiec, ul. 3 Maja 6, w podwórzu, Grudniewiczowa.

RYSOWNIA robót ręcznych, pracownia haftów i bielizny. Mereżki, endlowanie, dekatyzowanie, plisowanie, obciąganie guzików. Hafty kościelne. Wybór wzorów. — M. Brzozowska, Małachowskiego 5a. 1925

Zakład pieczątkarski Lucjan Stybliński

Sosnowiec ul. 3 Maja 30. tel. 61.700
Wykonuje — pieczątki szyldy emaliowane itp.

ONDULACJĘ trwałą z powodu konkurencji obniżyłem ceny 3,50. Pytlik, Pogoń, Sucha 24. 1692

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

Znany w całej Polsce specjalista z długoletnią praktyką M. TILLEMAN z Krakowa, ul. Szlak 39, wynalazca opatent. bandaży, stosujący je z najlepszym i najradykalniejszym skutkiem na różnego rodzaju najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze

PRZEPUKLINY

(ruptury) u Pań, Panów i dzieci na zlec. lek. nawet w wypadkach, gdzie różnego systemu bandaże nie pomogły przyjmuje w SOSNOWCU nieodwołalnie jeszcze tylko w piątek 19 i w sobotę 20 maja br. w Hotelu „Centralnym", ul. 3 Maja od godz. 2.30—5 po południu. 1956

Udoskonalone pasy na różne dolegliwości brzuszne i pooperacyjne. Pończochy gumowe na chore nogi i żylaki.

Kupno i sprzedaż

Maszyny do szycia haftują, cerują, gwarantowane, nowe, najsławniejszych firm zł 140.— używane Singera damskie, męskie, specjalne, czółenkowe zł 50.— Oderberg Sosnowiec, 3 Maja 11a — 26 w podwórzu. 1645

LAKIERY pokost, farby, nitropoliturę, pędzle, pasty do podłóg, szczotki i mydła poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, ul. Prez. Mościckiego 15, (vis a vis kościoła), tel. 63070

TAPCZANY higieniczne automatycznie otwierane, otomany nowoczesne, fotele klubowe, krzesła, koratki, materace, oraz drobne.

MEBLE: sypialnie, gabinety oraz sztuki pojedyncze gotowe i na zamówienie. Ceny konkurencyjne. Dogodne warunki spłaty — poleca zakład tapicerski F. Flak, Sosnowiec, Orla 15, tel 61269. 490

OKAZYJNIE do sprzedania 12 używanych futryn okiennych z oknami i okiennicami i 3 futryny drzwiowe z drzwiami. Wiadomość: Sosnowiec Warszawska 20 I p. — godz. 15—16. 1916

Porcelanę szkło, nakrycia nierdzewne i sprzęty kuchenne poleca

CZESŁAW RUCIŃSKI

Sosnowiec, Warszawska 2. 1071

DO SPRZEDANIA całe urządzenie 2 pokoi i kuchni, furgonu jednokonnego, krytego nadającego się dla piekarza. Sosnowiec—Pogoń, Pusta 46.

PANTOFLE DAMSKIE I MĘSKIE i czapeczki zakopiańskie pięknie wykonane w dużym wyborze poleca sklep galanterii damskiej, męskiej i dziecinnej Janiny Kochanowiczówny, Sosnowiec, Modrzejowska 30, Hale Rozwoju. 1163

KUPIĘ magiel ręczny. Zgłoszenia Zawiercie kiosk Pisseckiego. 1981

PLAC 106 prętów przy ul. Królewskiej w Sosnowcu, podzielony na 3 działki budowlane, na 2-ch działkach zatwierdzone plany na domy czynszowe III piętrowe z wygodami sprzedam tanio w całości lub częściowo, możliwa zamiana. Wiadomość: Moniuszki 14 m. 7. 1976

Z POWODU wyjazdu sprzedam dom wraz ze sklepem. Wiadomość w Administracji. 1951



SIATKI OGRODZENIOWE OGRODZENIA KOMPLETNE
TKANINY METALOWE, PASY TRANSPORTEROWE
ZAKŁADY DRUCIANE „TARAN" JAN SUTKOWSKI EDMUND KUCHARSKI
SOSNOWIEC, BĘDZIŃSKA 9. TEL. 62-495



— Do diabła, tylko moralnych historyj domagają się dziś redakcje. Zrobię więc z łobuza uczciwego człowieka.

Z OKAZJI 40-letniego „jubileuszu" 6 fotografij do Komunii św. 3,50 i do wszelkich legitymacji 1,50. Bracia Altman, 3-go Maja 11. 1978

Lokale

SKLEP galanteryjny do sprzedania. Wiadomość Hale Rozwoju, sklep Nr 18. 1977

POKÓJ umeblowany z wygodami, osobne wejście do wynajęcia. Sucha 24, m. 7. 1970

Uzdrowiska

JASTRZĘBIE - ZDRÓJ pensjonat „Hoppenów" (Alfredy Jurczyńskiej) przepiękne położenie pokoje słoneczne, polska kuchnia, całdzienne utrzymanie od złotych pięciu wzwyż. 1911

Posady i prace

MAJSTER kowalski i mechaniczny potrzebny od zaraz do Wytwórni Wyrobów Żelaznych S. Unrzyski Wojkowice Komorne. Kandydaci ze średnim wykształceniem technicznym mają pierwszeństwo. 1974

WYKWALIFIKOWANA KUCHARKA oraz pokojowa ze świadectwami potrzebne od zaraz. Zgłoszenia pisemne: Barbara Zakrzewska, Pszczyna. 1968

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61673
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. WOJKOWICE KOM. kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. 11 Listopada 14, Stef. Musiałówna

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.